

Podwójna wypłata na Orliku?

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyna
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 42 (452) Rok IX 19.10.2010 r. Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI**

Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu
Łobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

Wiatraki za pięć lat



- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Czy Resko kręci na siebie bat?

**TOYOTA NOWOGARD
MK Sp. z o.o.**

poszukuje mechanika

Mile widziane doświadczenie.

Podania proszę kierować na adres:
72-200 Nowogard; ul. 3 Maja 27b,
email: kadry@toyotanowogard.pl

HAGA

- haft komputerowy,
 - odzież robocza,
 - obuwie robocze,
 - rękawice robocze,
 - artykuły bhp,
 - odzież reklamowa,
- Łobez
Bema 9
503 120 436, 609 947 940

Strażnik czy pieniądze na sprzątanie?



(ŁOBEZ). Pod obrady komisji połączonych ponownie powróciła kwestia zatrudnienia trzeciego strażnika miejskiego. Sołtysi są jednak za tym, aby zamiast tego, przeznaczyć pieniądze na konkretne działania z zakresu utrzymania porządku.





KANDYDAT DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA

ARTUR ŁAĆKI

Rozwój regionu
to nasz wspólny sukces

LISTA PLATFORMY
OBYWATELSKIEJ POZYCJA **2**

Publikacja sfinansowana przez Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyna tel. 601 301 602

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- bezpłatne złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Śludwia koło Plotów CZYNNÉ PON. - PT. 9.00 - 17.00

Sprzedaż części używanych

Tel. 601 579 590

PUNKT SPRZEDAŻY STALI (hurt, detal) SPRZEDAŻ WĘGLA

Zakłady Naprawcze
Mechanizacji Rolnictwa S.A.
Łobez, ul. Armii Krajowej 24
Tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343



Kazimierz Rynkiewicz

W telewizji od kilku dobrych lat nagłaśniane są problemy dzieci odbieranych rodzicom z powodu tzw. niewydolności wychowawczej rodziny. Najświeższa informacja dotyczy 10-letniej dziewczynki, która wyszła z domu i kilka dni błąkała się po lesie, ale została odnaleziona. Ktoś już w tej sprawie przebąkuje o odebraniu jej rodzicom, bo są niewydolni wychowawczo i źle sprawują opiekę. Dlaczego źle? Domyślnie zawarta jest tu tautologia; dziewczynka poszła sama do lasu, to znaczy, że rodzice jej nie pilnowali, więc źle sprawują opiekę, a dowodem na to, że źle sprawują opiekę jest to, że dziewczynka sama poszła do lasu. Nie ważne, że być może robiła to wcześniej wielokrotnie, tak jak większość dzieci. Tym razem zablądziła. Po prostu przypadek, jakich wiele trapi ludzkość. Chęć wy-

O krzywdach kilka wątpliwości

eliminowania przypadków z życia człowieka znana jest starszym osobom z doktryny komunizmu, w której chciano zaplanować i zaprogramować życie nie tylko pojedynczych osób, ale i całego społeczeństwa. Wszystko miało przebiegać zgodnie z planem, który jednak ciągle się rwał. Resztki owego zabezpieczenia i regulowania życia oglądamy w pomysłach odbierania rodzicom dzieci, jakie przychodzą do głowy ludziom wymiaru sprawiedliwości. Odnoszę się do podanych na wstępie przykładów, które posłużyły komuś tam do rzucenia hasła, że może by jednak odebrać rodzicom dzieci, bo te rodziny są niewydolne wychowawczo. Nie wiem, co to znaczy, ale w tej materii panuje jakieś pomieszanie, wstydliwie skrywane przez decydujących o tych sprawach. Otóż czy słyszeli państwo, by odbierano dzieci policjantom, sędziom, prokuratorom, psychologom lub nauczycielom z tego powodu, że tworzą oni rodziny niewydolne wychowawczo? Ja nie słyszałem. Ale, i to jest ta skrywana strona dysfunkcji naszych elit, takie są. Ileż to dzieci rodziców wykonujących ww. zawody ucieka z domów, ćpa, kradnie, porzuca szkołę, awanturuje się, znęca się nad najbliższymi itp., ale jakoś nie

słychać, by ktoś publicznie stwierdził, że owi nobliwi osobnicy tworzą rodzinę niewydolną wychowawczo i społecznie i trzeba im odebrać dzieci. Problem jest oczywiście dużo bardziej złożony, ale ta niewspółmierność w traktowaniu ludzi jest coraz bardziej uderzająca.

Happening jako forma życia umysłowego

Jeszcze kilka słów do artykułu opisującego happening w szkole w Resku, pod auspicjami Koła Amnesty Internationale, które prowadzi pani Agata Popielarz. Chwała jej za to, że próbuje aktywizować młodzież, ale kilka słów polemiki (mam nadzieję – bez obrazy). Otóż pani Agata i jej grupa zorganizowali akcję przeciwko karze śmierci. Jedno z zdjęć pokazuje stojących pod ścianą uczniów z zawiązanymi oczami, czekających, jeżeli się nie mylę, na egzekucję. Problem polega na tym, że tematy podsuwa Amnesty Internationale, która to organizacja ma swoje własne cele, mało chyba u nas rozpoznane. Bo co wiemy o Amerykaninie, gdy nawet nie wiemy za co chcą go uśmiercić? I dlaczego podważamy wyrok amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości, uogólniając sprawę do protestu przeciwko karze śmierci? Jako, że wolę

doświadczenie od teorii, proponuję happening, a raczej dramę, pozwalającą głębiej i autentyczniej przeżyć problem.

Otóż na następną akcję (event) pani Agata przyprowadza córkę (jeżeli ma, jeżeli nie, może to być uczennica z kółka AI). Jeden z uczestników na oczach pozostałych gwałci ją i nożem rozcina jej brzuch, by wypłynęły wnętrzności. Zakupuje ofiarę i idzie do najbliższego baru napić się wódki. Pani Agata (może być inna osoba grająca Matkę) patrzy na zwłoki ujawnione przez policję i próbuje odegrać przerażenie, ból, rozpacz, wściekłość na zwyrodnialca. Uczniowie z kółka AI jako obserwatorzy siadają w kręgu i debatują, czy potrzebna jest kara śmierci, czy też nie. Ten kto protestuje przeciwko tej karze, po każdym wypowiedzianym słowie wrzuca do kapelusza 10 złotych tytułem kosztów utrzymania zwyrodnialca w więzieniu. Jeżeli Matka zgadza się z nim, też wrzuca po 10 zł. To przecież nie kosmici utrzymują więźniów, lecz ofiary. Zgadza się – 10 zł do kapelusza. Po uzgodnieniu wspólnego stanowiska można te pieniądze przeznaczyć na lody. Chciałbym tylko dodać, że nie wyrażam tu żadnego poglądu. Myślę tylko o tym, jak właściwie ćwiczyć się z rzeczywistości.



Magdalena Mucha

Choćby dla podkładki

Na węgorskiej stronie zostały poruszone dwie kwestie, odnoszące się bezpośrednio do gazet lokalnych.

Radny miejski zadał pytanie czy „burmistrz dawała pieniądze” do lokalnych gazet na: wkładki, zlecenia, ogłoszenia itd. W odpowiedzi czytamy, że „cały czas idą ogłoszenia do gazet”. Po sprecyzowaniu pytania przez radnego, okazało się, że nie gazet, a jednej gazety, a to dlatego, że „do informowania mieszkańców gminy wystarczy lokalna, dlatego ogłaszamy się w jednej, aby nie duplować kosztów” (pisownia oryginalna). Można i tak, lekceważąc czytelników drugiej i mieszkańców swojej gminy, ale nie o to chodzi – chodzi o to, że choćby dla pozorów powinno się skorzystać z czegoś takiego jak zapytanie o cenę, choćby po to, aby mieć papier, podkładkę, że tak się zrobiło.

Albo dziennikarz, albo radny

Również na tej samej stronie rozwi-

nęła się dyskusja na temat, czy dziennikarze powinni być radnymi. W naiwności swojej myślałam, że delikatne zasugerowanie odpowiedzi, zostanie odczytane poprawnie. Nic z tego. Czasami jak się nie powie między oczy, to nic z tego nie wyjdzie. Najpierw zacytuję wymianę zdań:

„Nie jest to pytanie do Pani burmistrz a jedynie głos w dyskusji. Odniosę się jedynie do kwestii udziału dziennikarzy w życiu politycznym.

Zgodnie z Kodeksem etyki dziennikarskiej angażowanie się dziennikarzy w bezpośrednią działalność polityczną i partyjną jest przejawem konfliktu interesów i należy wykluczyć podejmowanie takich zajęć oraz pełnienie funkcji w administracji publicznej i w organizacjach politycznych.

Ma to bezpośrednie przełożenie na drugi punkt Karty Etyki Mediów - zasady obiektywizmu. Istnieje realne niebezpieczeństwo, że dziennikarz o działaniach swojej grupie/partii nie odniesie się krytycznie, bądź zatai informację, mające znaczenie dla lokalnej społeczności. To z kolei ma odniesienie do kolejnych punktów: zasady uczciwości oraz zasady pierwszeństwa dobra odbiorcy.

O ile nie jest się zrzeszonym dziennikarzem, przestrzeganie zasad etyki dziennikarskiej nie jest obwarowane karami, ale powinno być respektowane, albowiem nie jest to nic innego, jak zwykła moralność.

Pozdrawiam Magdalena Mucha
Magdalena Mucha 2010-10-14
08:13:56

odpowieź:

dziękuję za głos w dyskusji, słusznie Kodeks Etyki nie pozwala na angażowanie się dziennikarzy w bezpośrednią działalność polityczną i partyjną. Dziennikarze partyjni napewno nie byłoby obiektywni. Natomiast dziennikarze radni to pozytyw, bo mogą poznać problemy samorządu od kuchni czyli pracy w radach, komisjach, a następnie rzetelnie pisać w swoich gazetach.”

Pozostajemy napisać inaczej: nieetyczne i niemoralne jest angażowanie się dziennikarzy w życie społeczne i polityczne, z tego prostego względu, że mając w rękach narzędzie typu gazeta, można w znaczący sposób wpływać na decyzje samorządu i jednocześnie nie informować społeczeństwa o sprawach dla nich ważnych. Zgodnie z Prawem prasowym Rozdział 2 Prawa i obowiązki dziennikarzy Art. 10.

1. Zadaniem dziennikarza jest służba społeczeństwu i państwu. Dziennikarz ma obowiązek działania zgodnie z etyką zawodową

Nieprawdą jest, że „dziennikarze radni to pozytyw, bo mogą poznać problemy samorządu od kuchni, czyli pracy w radach, komisjach”, bo taką samą możliwość mają dziennikarze, którzy nie są radnymi. Dziennikarze mają też prawo wnikać w dokumenty niebędące przedmiotem obrad rady i komisji.

I tak a’ propos – gdy burmistrz nie ma zamiaru odpowiadać na pisma, dziennikarze mają prawo zgłosić sprawę do NIK-u – niech ten trzepie urząd od góry do dołu, skoro urząd nie ma ochoty na udzielanie odpowiedzi.



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.xwp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez,
tel./fax (091) 39 73 730.

Zbytnie zaufanie nie popłaca

Policjanci z Reska zatrzymali dwóch sprawców kradzieży wartościowych monet z mieszkania.

14 października popołudniu mieszkanka Reska zawiadomiła o kradzieży wartościowych monet i innych przedmiotów z jej mieszkania. 49-letnia reszczanka do swojego mieszkania zaprosiła 44-letniego Piotra H., który był podopiecznym jednego z Ośrodków Monar. Na początku października pani ta wyjechała z mężem zagranicę pozostawiając mieszkanie pod opieką znajomego. Po powrocie stwierdziła w domu ogólny bałagan oraz brak wielu rzeczy; spawarki, maszyny do drewna, zabawek. Sprawca skradł także wartościowe monety kolekcjonerskie z klaserem. Wartość strat po-

krzywdzona oceniła na ponad 26.000 zł.

Policjanci z Reska zatrzymali w mieście Piotra H., Henryka S., lat 49, którzy są podejrzewani o dokonanie tej kradzieży. Mundurowi u znajomej tych panów odnaleźli skradzione zabawki oraz jedną z monet.

Piotr H. po wytrzeźwieniu przyznał się do tej kradzieży. Wyjaśnił, że sprzedał skradzione przedmioty różnym, przygodnie poznanym mężczyznom po to, by zdobyć pieniądze na zakup alkoholu. (kp)

Remiza w Zagórzycach jak nowa

(ZAGÓRZYCE gm. Łobez) W minioną sobotę w Zagórzycach otwarto i poświęcono remizę strażacką.

Tutejsza OSP otrzymała ją na swoje 65-lecie. Remiza została

Rodzinny interes

Przyjechali ze Sławoborza do Reska na szaber

Policjanci z Reska wspólnie ze Strażnikami Leśnymi zatrzymali sprawców, którzy usiłovali skraść szyny kolejowe.

Mundurowi z terenu powiatu łobeskiego otrzymywali ostatnio zgłoszenia dotyczące kradzieży



metalowych linii na byłej trasie kolejowej w kierunku Reska.

Do wspólnych działań mających na celu ustalenie i zatrzymanie sprawców tych czynów policjanci zaprosili Strażników Leśnych oraz Funkcjonariuszy SOK. Działania te przyniosły efekty. W piątek w nocy policjanci ze Strażnikami Leśnymi zatrzymali sprawców, którzy usiłovali właśnie skraść te elementy.

Zatrzymani to: matka, syn i ich znajomy. Wszyscy są mieszkańcami gm. Sławoborze, (powiat świdwiński). 51-letnia Lilianna W. jej 27-letni syn Mirosław oraz 32-letni Krzysztof R. usłyszeli zarzuty usiłowania kradzieży linii kolejowych. Podczas przesłuchania cała trójka przyznała się do popełnienia czynu. (kp)

gruntowanie przebudowana i wyposażona. Przy okazji tej uroczystości młodzi strażacy złożyli ślubowanie i wstąpili w szeregi OSP, a najbardziej zasłużeni otrzymali odznaczenia i wyróżnienia. (r)



DOŚWIADCZONY I SKUTECZNY W DZIAŁANIU



ZYGMUNT DZIEWGUĆ

Kandydat do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

lista PSL pozycja nr 1

KW Polskie Stronnictwo Ludowe

Biuro Rachunkowe

Nowogard
TEL. 91 39 22 308
KOM. 608 676 148

mgr inż. Jerzy Banuch
mgr Hanna Banuch
ul. Mikołaja Reja 9
Zapraszamy, Pon. - Pt. 8-16

ARTYKUŁY SPAWALNICZE GAZY TECHNICZNE LINDE

- ☞ spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne
- ☞ artykuły BHP, ubrania przeciwdeszczowe
- ☞ elektronarzędzia, narzędzia naprawcze
- ☞ duży wybór tarcz do cięcia
- ☞ materiały ściernie i tnące

AMG-II Anna Gerech
Łobez, ul. Drowska 6B

NOWOŚĆ czujniki czadu

tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406



ZARZĄDCA CMENTARZA W ŁOBZIE

Jerzy Furmańczyk Nowogard ul. Cmentarna 1a
91 397 03 97, 602 350 318,
jfnowogard@poczta.onet.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

tel. 91 397 03 97, 692 354 065 /24 h

TRUMNY OD 590 zł

Przewozy krajowe i zagraniczne
Ekshumacje, kremacje, urny, nagrobki,
kwiaty, wieńce, wiązanki

Biuro Administracji Cmentarza
Łobez ul. Wojska Polskiego (w kaplicy)

Dzisiaj sesja w Łobzie

Sporo projektów do rozpatrzenia, ale są też i skargi



Radni spotkają się na obradach Rady Miejskiej dzisiaj o godz. 14.00 w sali urzędu miejskiego w Łobzie. Będzie to najprawdopodobniej przedostatnia sesja rady.

Radni rozpatrzą projekty uchwał w sprawach: przyjęcia „Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami na lata 2010-2014”, przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Łobez, przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod lokalizację farm elektrowni wiatrowych w obrębie Zagórzycze, Zajezierze, Rożnowo Łobeskie, Bonin i Wysiedle; przyjęcia aktualizacji „Programu ochrony środowiska dla Gminy Łobez na lata 2010-2013 z perspektywą na lata 2014-2017”, przyjęcia aktualizacji „Planu gospodarki odpadami dla Gminy Łobez na lata 2010-2013 z perspektywą na lata 2014-2017”; przyjęcia „Programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Łobez na lata 2010-2013”; zatwierdzenia „Planu odnowy miejscowości Zajezierze, Gm. Łobez, na lata 2010-2017 wraz z opisem zadań planowanych do realizacji” przyjętego przez Zebra-
nie Wiejskie w Zajezierzu; uchwalenia „Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami realizującymi zadania publiczne na rok 2011”; warunków funkcjonowania oraz trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w Łobzie; wprowadzenia na terenie Gminy Łobez za-

kazu wytwarzania, reklamowania i wprowadzania do obrotu substancji psychoaktywnych; zmieniająca uchwałę Nr XLIV/286/09 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 28 października 2009 r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji przez przedszkola niepubliczne oraz inne formy wychowania przedszkolnego prowadzone na terenie gminy Łobez, przez inne niż jednostka samorządu terytorialnego osoby prawne i fizyczne; ustalenia czasu bezpłatnego nauczania, wychowania i opieki przeznaczonego na realizację programów wychowania przedszkolnego w Przedszkolu Miejskim Nr 1 im. Krasnala Hałababy w Łobzie oraz określenia wysokości opłat za świadczenia udzielane przez Przedszkole; ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku podziału; zmieniająca uchwałę Nr XXIX/179/08 Rady Miejskiej w Łobzie z dnia 29 października 2008 r. w sprawie dziennych stawek opłaty targowej oraz sposobu jej poboru; określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2011 rok; w sprawie zmian budżetu Gminy Łobez na rok 2010.

Po rozpatrzeniu uchwał burmistrz przedstawi informację o swojej pracy za okres od 1 sierpnia do 30 września br., a wraz z przewodniczącą rady informację o złożonych oświadczeniach majątkowych.

Następnie radni rozpatrzą skargi wniesione do Rady Miejskiej i będą mogli składać interpelacje, wnioski i zapytania. Po nich będą mogli zrobić to mieszkańcy. Na zakończenie wszyscy wysłuchają odpowiedzi na nie. (f)

Dla urzędników podwyżki 5 proc.

(ŁOBEZ). Zgodnie z propozycją wytycznych do opracowania budżetu powiatu na rok 2011 pracownicy starostwa mieli otrzymać podwyżkę w wysokości 3 proc. Ostatecznie jednak w przyszłym roku ich pobory wzrosną o 5 proc.

Propozycję podwyższenia poborów z 3. do 5. proc. dla urzędników starostwa wysnuł radny powiatowy Waldemar Konefał.

Obiekcje w tej sprawie miała skarbnik powiatu Helena Szulc, która zaniepokoiła się tym, że starostwa może nie stać na taką podwyżkę płac dla pracowników.

– Podtrzymuję wniosek radnego. Po prostu, jak analizuję zarobki starosty, porównuję z zarobkami

nawet w oświacie, to pracownicy starostwa odstają. Dlatego osobiście jestem skłonny poprzeć – powiedział starosta powiatu Antoni Gutkowski.

Również przewodniczący Rady Marek Kubacki wyraził swoją aprobatę dla propozycji radnego.

– Ci ludzie dobrze pracują, niech im co roku ta płaca trochę wzrasta. Jeśli w przyszłym roku wszystko zdrożeje, to i tak ten wzrost jest poniżej inflacji – powiedział.

Tym samym w wytycznych do opracowania budżetu powiatu na rok 2011 radni przegłosowali wnioski radnego W. Konefała. Wynagrodzenia, uwzględniając inflację i regulacje płacowe, wzrosną o 5 procent. MM



Wiatraki za pięć lat

(ŁOBEZ). Podczas komisji połączonych radni miejscy jednogłośnie przyjęli projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod lokalizację farm elektrowni wiatrowych w obrębie Zagórzycze, Zajezierze, Rożnowo Łobeskie, Bonin i Wysiedle.

– Wiatraki stoją na działkach osobnych, za które płaci się podatki, ale trzeba je połączyć systemem energetycznym do sieci zasilania. Nasze warunki przyłączenia są w Łobzie. Kablem trzeba przejść przez działki. Jest to dystans 10 km, aby tę energię dostarczyć do krajowego systemu energetycznego. Często jest to robione w drogach gminnych, w pasach drogowych czy po terenach prywatnych, co jest też

dodatkowym przychodem właścicieli – powiedział przedstawiciel firmy chcącej budować wiatraki w gminie Łobez.


Swoje obawy odnośnie podatków wyraził sołtys Bonina Waldemar Zakrzewski, który powiedział, że są firmy, które zwalniane są na 5 lat z podatków, po tym czasie zmieniają nazwę i nadal podatków nie płacą. Do tego zastrzeżenia nikt nie odniósł się. Radnego Zbigniewa Pudełko interesowało z kolei, czy siłownie będą wykonane z nowych elementów czy też z demobilu.

– W uchwale końcowej, którą państwo będą podejmować, znajdzie się ustęp, gdzie będzie nakaz, że należy wykonać je z fabrycznie nowych elementów – powiedziała przedstawicielka firmy.

Od podjęcia uchwały o zmianie planów do budowy mija 4-5 lat. MM

**KOSTKA
GRANITOWA**
SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza
www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl



**organizujemy
imprezy okolicznościowe,
wesela**

tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392

Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)

AUTO ZABEZPIECZENIA
Bogdan Majewski

Montaż i naprawa alarmów, centralnych zamków, pilotów oraz blokad Niedźwiedź-Lock. Serwis - naprawa klimatyzacji i dezynfekcja. Diagnostyka komputerowa.

Nowogard, ul. Pocztowa 3
tel. 785 900 520

**PROFESJONALNE
USŁUGI W ZAKRESIE
SPRZĄTANIA**

oraz pranie wykładzin,
dywanów, tapicerki meblowej

"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak
Łobez, ul. H. Sawickiej 29/19
Tel. 500 296 881

**Usługi
Remontowo
Budowlane**

◊ Fachowość ◊ Doświadczenie
◊ Solidność ◊ Gwarancja

Wawrzyniec Lubert
Tel. 886 617 517

**SKŁAD OPAŁU
SKUP ZŁOMU**

Jerzy Spurek
698 676 984
Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

Blach Stal

Niemieckie blachy
dachowe

www.blachstal.pl

Zapraszamy do współpracy
DEKARZY
(program lojalnościowy)

Koszalin ul. Szczecińska 45
tel 509 004 091 tel 094 713 13 99

**GABINET
KOSMETYCZNY**
„Wicherek” Rok założenia 1988

Bezbolesne przekłuwanie uszu,
profesjonalne przekłuwanie ciała,
zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja,
makijaże, mikrodermabrazja, peeling
kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje,
wypalanie, laser, lampy, materac
zdrowotny, świecowanie uszu, masaże,
akupresura, solarium.

Porady bezpłatne.

Nowogard ul. Zielona 3 - obok
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14
czynne od 11.00 do 19.00

**RATY!!!
MATERIAŁY
BUDOWLANE**

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE,
ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

• łożyska • oleje • przewody
• paski klinowe • filtry hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

Reklama w gazecie
Tel. 91 39 73 730

**MOTO
SZLIF**

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
Tel. 091 397 46 62
Piotr 0 608 386 173

wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

Zapewniamy
wszystkie części

**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ**

TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW

USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI

Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

**KLIMATYZACJE
SAMOCHODOWE**

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne
i pogwarancyjne

Zapraszamy
od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów,
hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

TYMPOL - OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNETRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

Wróżenie z fusów

(POWIAT). Po raz pierwszy radni powiatowi stanęli przed zadaniem zaopiniowania wieloletniego programu finansowego, który będzie opiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową i uchwalany przed budżetem. Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej będzie musiał być zgodny z budżetem 2011 r., w następnych latach z kolei do czasu zaciągnięcia zobowiązań. Starostwo musi ustalić go do 2019 roku. Głównie to są zamierzenia, które wykraczają poza rok budżetowy. Są to wydatki nie tylko inwestycyjne, ale i bieżące.

W wieloletniej prognozie finansowej starostwo musi zawsze wszystkie umowy związane z bieżącym utrzymaniem takie jak: gaz, energia, przewidywane koszty aż do

2019 roku. Ta prognoza musi być realistyczna. - Jak zrobić realistyczną prognozę do 2019 roku? Nasz okres jest i tak krótki. Są takie jednostki samorządu terytorialnego, które muszą zrobić prognozę realistyczną do 2040 roku. Jak zaplanować dochody bieżące, majątkowe, z tytułu sprzedaży, tak samo wydatki na wynagrodzenia, pochodne, plus wydatki związane z projektami unijnymi i na bieżące funkcjonowanie? Jest to trudne, ale będziemy musieli sobie poradzić – powiedziała skarbnik powiatu Helena Szulc.

Prognozy tego typu przypominają wróżenie z fusów. Pozostaje wpisać pobożne życzenia, a później korygować zgodnie z rzeczywistością. MM



WIELKA WYPRZEDAŻ KREDYTÓW MIESZKANIOWYCH

- tylko 1,69% marży!
- 0% prowizji Banku!
- do 100% wartości nieruchomości
- szybka decyzja kredytowa

Sprawdź szczegóły na www.pekaokredyt.pl

ŁOBEZ
ul. Kościuszki 26
(91) 578 87 86



Member of UniCredit Group

Oferta specjalna dotyczy kredytów mieszkaniowych oferowanych w Banku Pekao SA dla wszystkich Klientów posiadających lub nabywających rachunek typu Eurokonto i jest dostępna do 30 listopada 2010 r. w oddziałach, agencjach i u partnerów sprzedaży Banku Pekao SA. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla mieszkaniowego kredytu hipotecznego "Prosty Kredyt Mieszkaniowy" w wysokości 150 000 zł, zaciągniętego na okres 30 lat, obliczona na podstawie aktualnej stopy bazowej WIBOR 3M obowiązującej w Banku (3,94%), powiększonej o marżę Banku, w wysokości 1,69%, obliczona na dzień 15.09.2010 r., wynosi 6,12%.

Śmieci będą droższe

(ŁOBEZ). Spółka, która eksploatuje składowisko odpadów w Rymaniu, wystąpiła do gminy Łobez z wnioskiem o podwyższenie cen śmieci do niemal stu procent. Aby podwyżka nie była zbyt drastyczna gmina wynegocjowała porozumienie, zgodnie z którym koszt przyjęcia odpadów na składowisko będzie podnoszony sukcesywnie co roku.

- W ciągu pięciu lat sukcesywnie co roku będziemy podnosić cenę około 20 proc. Było zagrożenie wypowiedzenia umowy gminie i musielibyśmy szukać innego składowiska, gdzie byłoby zapewne drożej. Nasze wynegocjowane ceny są tak niższe od cen na innych składowiskach, np. w Wardyniu – powiedział wiceburmistrz Łobza Ireneusz Kabat.

Teraz cena przyjęcia odpadów na składowisko wynosi 50 zł od tony, w 2011 – 51 zł, natomiast w 2012 – 20 proc. od 51 zł.

Przy okazji dyskusji nad odpadami, podczas komisji połączonych Rady Miejskiej, radny Lech Urbański spytał, jak to się ma, że zakład płaci za tony, a indywidualny płatnik – za objętość.

- Tam są kilogramy, a tu jest metr sześcienny. Gdybyśmy płacili za



kilogramy, byłoby to sprawiedliwe – powiedział.

Rację radnemu przyznała kierownik Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska Ewa Ciechańska, stwierdzając, że gdybyśmy mieli płacić za kilogramy, to byłoby to najbardziej słuszne, ale na dzisiaj nie ma takiego sprzętu, który ważyłby każdy pojemnik.

Wprawdzie takie samochody już jeżdżą na świecie, ale dla nas są wciąż nieosiągalne. Na razie więc pozostaje płacić nam za pojemnik bez względu na to, czy jest on wypełniony do końca, czy też nie. MM

Niech wrócą pojemniki na plastik

(ŁOBEZ-gmina). Czy na terenie gminy na powrót pojawią się pojemniki na plastik? Czas pokaże. Póki co, jest to tylko głos ludu do łobeskiego samorządu.

Waldemar Zakrzewski podczas komisji połączonych Rady Miejskiej upomniał się o pojemniki na plastik.

- To było przydatne i dziwię się, dlaczego zrezygnowaliśmy z tego. Wszędzie gdzie się nie jedzie,

w innych gminach są pojemniki. To jak to jest? Nam się nie opłacało, a im się opłaca? My jesteśmy mądrzejsi, a oni głupszy? Myślę, że nie. Warto się nad tym zastanowić i przywrócić to. Tym bardziej, że zostały wydane duże pieniądze na te pojemniki – powiedział sołtys Bonina.

Sołtysa poparło gros osób zgromadzonych w sali. Radny Zbigniew Pudełko dodał, że gdyby pojemniki wróciły, z pewnością przełożyłoby się to na czystość w gminie. Powiedział również, że wiele osób zwraca na to uwagę i prosi, aby pojemniki wróciły.

Jednak czy w naszej gminie, ponownie pojawią się pojemniki na plastik i szkło, czas pokaże. Póki co, rzeczywiście wszystkim w około opłaca się, a w Łobzie - nie. W łobeskiej gminie opłaca się, żeby mieszkańcy ponosili wszystkie koszty. Tak przy okazji prócz pojemników na plastik i szkło przydałoby się więcej zwykłych koszy na śmieci na terenie miasta. Są bowiem ulice, gdzie takiego kosza nie uświadczy się wcale. MM



Zwrot kosztów za dojazd, jeśli praca w innej miejscowości



(POWIAT). Podczas Powiatowej Rady zatrudnienia głosowano nad refundacją kosztów dojazdu do pracy. Tym razem decydenci w tej sprawie doszli do wniosku, że nie ważne jak daleko od miejsca zamieszkania dana osoba pracuje, ale czy poza miejscem zamieszkania.

24 listopada 2008 r. postanowiono, że refundacja kosztów dojazdu do pracodawcy, zgłaszającego ofertę pracy, lub do miejsca pracy, odbywania stażu, przygotowania zawodowego może trwać łącznie 12 miesięcy w okresie dwóch lat. Wówczas zakazano finansowania kosztów przejazdu do pracodawcy zgłaszającego ofertę odbywania stażu przebywania w miejscu pracy, jeśli pracodawcą jest instytucja publiczna. PUP finansował tylko dojazdy do pracy do firm prywatnych, znajdujących się dalej niż 5 km od miejsca zamieszkania.

– Część naszych bezrobotnych, ze względu na swoje doświadczenia, ze względu na swoje obawy, woli pracować w państwowej firmie – czują się tam dobrze i bezpiecznie. To jest wina instytucji państwowych, że jesteśmy dla tych osób za bardzo pobłażliwi, za mało od nich wymagamy. Zawsze

jest prośba do instytucji publicznych, żeby te osoby rzeczywiście pracowały, ale wiemy, że miejsca pracy tworzą się w prywatnych firmach. Dlatego aby zachęcić jeszcze bardziej do szukania pracy w takich firmach refundowaliśmy koszty dojazdów do pracy powyżej pięciu kilometrów do firm prywatnych. Z czego to się wzięło? Kiedyś przejechałem cały Łobez z jednego końca do drugiego – okazało się, że Łobez jest szeroki na pięć kilometrów. Nie wiem jednak czy zostać przy tych pięciu, czy zostać do trzech kilometrów, ponieważ jest często sprawa z mieszkańcami Dalna, a także innych miejscowości wiejskich, które są w pobliżu Łobza, Reska, Węgorzyna itd. Czy nie zrobić tego tak, że powyżej trzech kilometrów z zastrzeżeniem, że nie w miejscu zamieszkania, np. że ktoś chce w Łobzie z ul. H. Sawickiej do centrum, mimo że żadna komunikacja nie jeździ. Wiele osób o to dopytuje. Czasami trudno jest przemierzyć się np. starszej kobiecie na rowerze w okresie jesiennym czy zimowym między jedną miejscowością a drugą. W mieście jest to mniej odczuwalne, a z wioski, gdy jedzie przez jakieś pole, to bardziej odczuwa się – powiedział dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Jarosław Namaczyński.

Powiatowa Rada Zatrudnienia była jednak innego zdania. Postanowiono, że w ogóle odejdzie się od naliczania kilometrów. Jednogłośnie przegłosowano, że zwrot kosztów dojazdu należeć się będzie osobom dojeżdżającym do pracy poza miejscowość zamieszkiwania. MM

Komisje wyborcze już działają

(POWIAT) Znamy już składy komisji wyborczych – powiatowej i gminnych. Te drugie do 22 października przyjmują zgłoszenia kandydatów na radnych, a do 27 października zgłoszenia kandydatów na wójta i burmistrzów.

Powiatowa Komisja Wyborcza w Łobzie

Skład komisji: sędzia Grzegorz Szacoń, Alicja Martyniak, Monika Lau, Anna Sola, Zbigniew Żurawek, Justyna Kołtonowska i Jan Łań.

Gminna Komisja Wyborcza w Dobrej

Skład: Krystyna Gizewska, Stanisław Kowalczyk, Sylwia Sójka, Bogumiła Nikifor, Barbara Król, Renata Strzępka i Wiesława Kuś.

Gminna Komisja Wyborcza w Łobzie

Skład: Halina Bobko - przewodnicząca, Zbigniew Kwiatkowski – zastępca przewodniczącej oraz

członkowie: Milena Bil, Maria Frelek, Zbigniew Martyniak, Alicja Orzechowska i Danuta Pelc.

Gminna Komisja Wyborcza w Radowie Małym

Skład: Danuta Michalik, Jolanta Dzierwa, Bogusław Piotr Sowiński, Kazimierz Skowronek, Monika Dziurdź, Eligiusz Staszak i Mariana Lorent.

Gminna Komisja Wyborcza w Resku

Skład: Stanisław Niedźwiedź, Ewa Matwiczak, Dorota Wilisowska, Agnieszka Pietrzak, Beata Kubałak, Jolanta Aneta Lewandowska i Hanka Kurzawińska.

Gminna Komisja Wyborcza w Węgorzynie

Skład: Jadwiga Krasnodębska, Janina Bubacz, Marek Stanisław Jaskulski, Maria Jędrzejczak, Dorota Kondraciuk, Weronika Jędrzejczak i Wojciech Cieplak. (r)

Zimowy sprawdzian bezpieczeństwa



- kontrola temperatury krzepnięcia płynu chłodzącego
- sprawdzenie sprawności akumulatora
- sprawdzenie oświetlenia z regulacją świateł mijania
- sprawdzenie stanu zabezpieczenia antykorozyjnego podwozia
- sprawdzenie ogumienia i regulacja ciśnienia
- sprawdzenie elementów układu kierowniczego
- kontrola zawieszenia
- kontrola prawidłowego działania wycieraczek i spryskiwaczy
- kontrola poprawności układu wentylacji i ogrzewania
- kontrola stanu układu wydechowego

Bezpieczna zima z Toyotą



Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard

salon tel. 091 39 25 700
serwis tel. 091 39 25 702

nowogard mk
e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Nie zakopywać a ofoliować, niech sobie czeka na pieniądze

Najlepiej poczekać z azbestem

(ŁOBEZ). Podczas komisji połączonych część zgromadzonych na sali osób zwróciła uwagę na problem usuwania azbestu z terenu swoich posiadłości. Bardzo wysokie koszty usuwania azbestu są zdaniem sołtysów i niektórych radnych nie do przyjęcia. Czy jest jakaś szansa, aby te koszty zmniejszyć? Urzędnicy mówią, że tak.

Radny Lech Urbański przyrównał azbest do baterii. Uznał, że skoro można oddawać zużyte baterie, to dlaczego nie można oddawać azbest, przecież ludzie za to już zapłacili – mówił podczas komisji połączonych. Wprawdzie niektórzy próbowali zbić radnego argumentem, że już nie ma firm, które azbest wyprodukowały, jednak radny stwierdził, że przecież państwo jest nadal to samo.

Sołtysi nie dali się tak szybko zbić z pantałyku. Argumentowali,

że jeśli ktoś sprzedaje zużyty złom, to jemu się za to płaci, a za azbest musi zapłacić ten, kto go oddaje.

– Nie dość, że go kupiliśmy, zapłaciliśmy za niego, to teraz musimy na własny koszt zdjąć i zapłacić za oddanie. Jaki mamy w tym interes? Lepiej niech stoi to dalej – powiedział Stanisław Ochman sołtys Zagórzyc.

Wiceburmistrz Ireneusz Kabat powiedział, że taki obowiązek nałożyło Państwo. Do 2032 roku azbest musi być usunięty z Polski.

– Państwo dało też możliwość, że można na to pozyskać środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. I my taki zbiorczy program piszemy. Mając już wiedzę ile jest azbestu na terenie naszej gminy, wystąpimy o refundację kosztów utylizacji azbestu. Nie chodzi tylko o azbest, którego gmina jest właścicielem, ale również o azbest będący w posiadaniu mieszkańców prywatnych. W ten sposób może złagodzą koszty utylizacji. Ale na pewno koszty odbudowy dachów będą ponosić mieszkańcy – powiedział wiceburmistrz Ireneusz Kabat.

– Sołtys Kłępnic Stanisława Bobko powiedziała, że jeśli samorządy nie pomogą mieszkańcom, to nikt nie dźwignie tego ciężaru.

– Proszę mi powiedzieć skąd wziąć pieniądze? Przecież ja to kupowałam, za to płaciłam, jeśli państwo nam nie pomożecie, to nikt tego programu do 2032 roku nie zrealizuje. No chyba, że samorządy będą dawać mieszkańcom nóż pod gardło i wykańczać albo pozbawiać chałupy, taka jest prawda. My nie dźwigniemy tego – apelowała.

Na te słowa wiceburmistrz odparł, że nie jest to wymysł samorządowców, tylko taka jest ustawa sejmowa. Zastrzegł jednak, że nie wie co będzie za rok, albo dwa pod kątem partycypowania gminy w kosztach budowy dachu.

W dyskusję włączyła się sołtys Unimia Barbara Andryszak

– Z jednego dachu mam ponad 600 m.kw., azbestu, ale to jest tylko jeden budynek. Tylko z tego dachu musiałabym zapłacić 13.900 zł za utylizację, a skąd ja mam na to wziąć jak ja nie mam pieniędzy na położenie dachu? A gdzie jeszcze utylizacja? Dodatkowo skąd wziąć pieniądze na to, aby zapłacić firmie za ściągnięcie azbestu z dachu? 40 zł za metr kwadratowy? Kogo na to stać? Skąd na to wziąć? To jest nierealna sprawa – powiedziała.

Radny Lech Urbański zauważył, że azbest produkowało Państwo, a teraz wszystko zrzuca się na barki ludzi.

– Państwo dopuściło do produkcji? Produkowali, zarabiali na tym, a teraz my musimy za to płacić - powiedział. Podsumowanie dyskusji była wypowiedź kierownik wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska.

– Azbest jest szkodliwy, wytwarza mikrowłókienna, my tego nie widzimy, ale to przenika do płuc i tam się osadza. Największe wydzielanie mikrowłókiennych jest wtedy, gdy coś się z tym azbestem robi – np. przy zdejmowaniu z dachu. Stężenie tych mikrowłókiennych wzrasta tysiącrotnie w stosunku do tego, jak ten azbest leży na dachu. Azbest, który wnika do płuc, już tam zostaje. Nie ma ani dolnej, ani górnej granicy ile tego azbestu można wchłonąć, bo on się potem nie wydalą. Wartość progowa, gdzie ktoś zachoruje na nowotwór może być dużo niższa dla jednej osoby, niż dla innej. Nie można azbestu zakopywać u siebie na podwórku. Ta osoba, która chce utylizować azbest, niech zgłosi do nas ile tego azbestu jest. Gmina będzie składać wniosek do WFOŚ i wtedy na utylizację dostaniemy pieniądze. A jeśli ktoś już ma zdjęty azbest i jest on na paletach, to najlepiej go ofoliować i niech czeka aż dostaniemy pieniądze na utylizację – powiedziała Ewa Ciechańska. MM

Dla kogo ten powiat?

(POWIAT). Marek Migdal gości na kolejnych sesjach rad gmin i powiatu. Jego zdaniem jest przekonanie rajców do współtworzenia Lokalnej Organizacji Turystycznej. Wolę przystąpienia do LOT wyraziły już gminy Węgorzyno, Dobra oraz Rada Powiatu.

Podczas spotkania w Dobrej M. Migdal powiedział m.in. że tajemnicą sukcesu jest wychodzenie naprzeciw marzeniom turysty. Ale z drugiej strony nie ma co przesadzać – morza tu nie przeleżemy, gór nie przeniesiemy. Grunt, to umieć wykorzystać własne walory środowiskowo-krajo-

brazowe. W Dobrej rozpatrywano słabe i mocne strony naszego powiatu. Najmocniejszą chyba jednak jest to, że te piękne tereny są jeszcze tak mało zdeptane przez turystów. Nasz powiat byłby wspaniałą propozycją dla tych, którzy cenią sobie ciszę, spokój i przyrodę. Może więc warto tymi terenami zainteresować malarzy, fotografów, poetów i organizować tu różnego rodzaju plenery i spotkania? Teren pod ten cel jest doskonały, nie bacząc na gminę.

Tworzenie grupy jest na razie w powijakach, podobnie, jak i nazwa dla niej, bo należy wymyślić coś, co nie miałoby w nazwie „łobeski” a ogarniało swoim mianem cały powiat. Podobnie rzecz ma się z logo.

Celem LOT-u będzie wspieranie rozwoju turystyki w powiecie łobeskim. MM



Co ma wspólnego Sparta z Orlikiem

Podwójna wypłata na Orliku?

(WĘGORZYNO).

Mieszkańcy tej gminy mają dość podwójnego etatu na Orliku. Nie godzą się płacić swoich podatków na kogoś, kto jest w tym samym czasie trenerem trampkarzy i instruktorem na Orliku, bo dla zwykłego mieszkańca jedynym rezultatem jest brak wstępu na boisko.

Do redakcji zgłosili się mieszkańcy Węgorzyna, którzy absolutnie nie chcą pogodzić się z sytuacją, mającą miejsce na węgorzyńskim Orliku. Z rozmów z mieszkańcami wynikało, że kwestię tę starali się rozwiązać przy pomocy portalu internetowego Węgorzyna, jednak, jak stwierdzili, część pytań nie ukazała się, natomiast odpowiedzi na pozostałe jedynie ich rozdrażniły. Dlaczego? Poruszono kilka kwestii, które miłośnicy sportu chcieliby rozwiązać.

Podwójna wypłata

Pierwszą kwestią, na którą mieszkańcy zwrócili uwagę, to fakt, że jeden z instruktorów pracujących na Orliku jest równocześnie instruktorem i trenerem trampkarzy, dodatkowo gra w szeregach Sparty. Może nie byłoby w tym nic bulwersującego, gdyby nie to, że obowiązki te wykonuje w tych samych godzinach, natomiast wypłatę dostaje za dwie funkcje. Na podwójne etaty mieszkańcy Węgorzyna zwyczajnie nie chcą się godzić.

– Nie można brać dwa razy pieniędzy za to samo. Burmistrz go chroni, tym bardziej, że burmistrz jest w Zarządzie Sparty i to nie jest w porządku. My chcemy mieć swojego człowieka, z Węgorzyna, który rna społeczność węgorzyńską. Pan R. w trakcie treningów Sparty nie wywiązuje się jako instruktor, nie udziela instrukcji osobom znajdującym się na Orliku i dodatkowo w tym czasie zajmuje boisko. Treningi odbywają się 2 - 3 razy w tygodniu i trwają po 1,5 - 2 godziny. Za to ma podwójnie płacone. Ten pan dojeżdża ze Stargardu. Orlik



powinien być otwarty do 21.00, ale zamyka o 20.00, bo ma ostatni pociąg. Dodatkowo studiuje dziennie w Szczecinie – jak to wszystko można pogodzić, żeby nie kolidowało z niczym? Na ten temat pojawił się wpis na stronie węgorzyńskiej. Burmistrz odpowiedziała, że nie widzi w tym nic złego, ale to są nasze pieniądze, podatników. To jest osoba z zewnątrz, która nigdy nie miała do czynienia ze społecznością lokalną, ze sportem w Węgorzynie. Ludzie burzą się i piszą na stronie węgorzyńskiej, ale nie wszystkie wpisy są umieszczane. Kiedyś była taka sytuacja, że grali mecz. Orlik w trakcie meczu był zamknięty, gdy skończył się, instruktor zamknął Orlik i pojechał do domu. Było przed 19.00. W trakcie treningów Sparty na Orliku, dzieci i młodzież nie mogą grać, bo boisko jest zajęte. Nie opiekuje się też dziećmi grającymi na drugim boisku. Spóźnia się do pracy i wcześniej zamyka. Tak nie może być – powiedział jeden z mieszkańców Węgorzyna, który zastrzegł sobie anonimowość.

Na stronie węgorzyńskiej burmistrz w tej sprawie odpowiedziała: „Treningi trampkarzy są na Orliku. Nie ma przeszkód aby łączyć te obowiązki, jeśli są wykonywane należyście i rzetelnie. W tym samym czasie trenują trampkarze i grają mieszkańcy pod okiem instruktora. Gdzie pan widzi problem? Mam wrażenie, że to

sztuczny problem. Liczą się efekty, a na razie mamy dobrą opinię o pracy instruktora i trenera”.

Dla kogo konkursy

Drugą kwestią poruszaną przez rozmówców zarówno z nami, jak i na stronie węgorzyńskiej, jest sposób zatrudniania instruktorów na boisko.

Na pytanie jednego z internautów na stronie węgorzyńskiej o konkurs burmistrz odpowiedziała:

„Nie ma konkursów na Orlik, tak samo jak nie ma konkursów na palaczy do kotłowni. To nie są pracownicy samorządowi tylko pracownicy obsługujący obiekty gminne. Przypomnę, że również nie organizowałam konkursu zatrudniając pana Łukasza i Bogusię. I nie było żadnych uwag. Mam wrażenie, że nie chodzi o konkurs, tylko o osobę instruktora ze Stargardu, komu to przeszkadza!?”

A jednak pod hasłem „Komunikat burmistrza” z dnia 19 stycznia 2010 roku, w zakładce Aktualności można przeczytać: „Informuję, że poszukuję kandydatów do pracy na obiekcie ORLIK w charakterze „Animatora – Moje Boisko Orlik 2012”. Praca na umowę zlecenie na okres 9 miesięcy. Wprawdzie nie konkurs, ale ogłoszenie o poszukiwaniu animatora na Orliku. Mieszkańcom chyba chodzi o brak informacji o poszukiwaniu kandydata. Zapewne chodzi też i o to, że w

Węgorzynie nie brakuje chętnych na to stanowisko, a osoba, która czekała na ogłoszenie w tej sprawie, doczekała się jedynie informacji, że na to stanowisko jest już zatrudniona osoba.

– Nie byłoby też problemu ze znalezieniem instruktora na Orlik w Węgorzynie spośród mieszkańców miasta. Jest przynajmniej jedna osoba, która ma takie uprawnienia, ma wysokie osiągnięcia na swoim koncie i po odejściu pani instruktor czekała na ogłoszenie – dodał mieszkaniec.

Nie było czasu na konkurs

Kolejnym aspektem, z którym mieszkańcy nie mogą się zgodzić, jest kwestia zatrudnienia trenera. Konkursu w tej sprawie nie było. Burmistrz na swojej stronie tłumaczy, że sytuacja, w jakiej znajdowała się Sparta kilka miesięcy temu, wymagała szybkich działań, bo groziło jej rozwiązanie; „nie było żadnego trenera i w tym momencie nie było czasu na konkursy, musiałam wybrać rozwiązanie najlepsze dla sportu gminnego. W tej chwili Sparta gra, instruktorzy są - Orlik funkcjonuje” - napisała.

A mieszkańcy Węgorzyna jak byli bez pracy, tak są. I co z tego, że są dyspozycyjni i mają czas? Może w Stargardzie znajdują pracę? Póki co zawodnik, trener i instruktor w jednej osobie prowadzi Spartę wprost na najwyższe półki piłkarstwa. MM

Oddali wysypisko, teraz płacą za śmieci i jeszcze będą musieli je zrehabilitować

Czy Resko kręci na siebie

**(RESKO-Komorowo).
Gmina po raz kolejny przedłużyła niekorzystną dla siebie umowę. Może okazać się, że mieszkańcom gminy pozostanie płacić miliony za rekultywację składowiska, na które ktoś inny zwozi odpady.**

Trudne do pojęcia jest postępowanie samorządowców z gminy Resko. Ich działanie może doprowadzić do tego, że mieszkańcy gminy będą musieli zapłacić około 3,5 miliona zł za rekultywację składowiska odpadów w Komorowie. Sama konieczność rekultywacji nie jest tu niczym dziwnym. Niezrozumiałe są jednak kroki podejmowane przez reskich samorządowców.

Kilka lat temu, jeszcze w poprzedniej kadencji, gmina Resko przekazała składowisko dla Związku R-XXI. Głośno wówczas mówiło się o tym, że podstawowym argumentem oddania składowiska był punkt, mówiący o tym, że w zamian R-XXI dokona rekultywacji składowiska w Komorowie. Około dwóch lat temu Związek R-XXI zwrócił się do burmistrza Reska o wyrażenie zgody, żeby na to składowisko trafiały również odpady z gmin Nowogard i Golczewo. Burmistrz poprosił w tej sprawie o opinię radnych. Wówczas radnym została pokazana umowa przekazania składowiska dla R-XXI. Okazało się wtedy, że wprawdzie w umowie jest zapis o tym, że Związek R-XXI dokona rekultywacji składowiska, ale... za środki finansowe gminy Resko, ewentualnie o środki pomniejszone o kwotę, jaką uda się R-XXI pozyskać z zewnątrz.

Przy założeniu, że przeciętny koszt rekultywacji hektara składowiska wynosi około 600 tys. zł, a składowisko w Komorowie ma około 6 ha, to koszt wyniesie 3.600 tys. zł. Mając tę wiedzę, radni większością głosów zgodzili się na to, by na składowisko były przywożone odpady z innych gmin. Jest to o tyle zadziwiające, że gmina Resko wzięła na siebie dodatkowy ciężar, nie mając nic w zamian. Z jednej strony oddała składowisko do Związku i to do Związku trafiają pieniądze za przyjmowanie śmieci do Komorowa, z drugiej strony gmina nie ma

żadnej gwarancji, że gdy przyjdzie do rekultywacji – Związek dołoży do tego choćby złotówkę. Takiego zapisu bowiem nie ma w umowie. Jest tylko gwarancja słowna prezesa Związku R-XXI, gwarancja, której nie chce dać na piśmie. To oznacza z kolei, że za dwa lata, gdy składowisko będzie musiało być zamknięte, gmina Resko pozostanie sama z problemem góry śmieci w Komorowie.

Mając tę wiedzę radni rescy podczas ostatniej sesji, ponownie przedłużyli umowę pozwalającą gminie Nowogard i Golczewo wwozić do siebie odpady. Samorządowcom nie przyszło do głowy, aby w jakikolwiek zabezpieczyć gminę na przyszłość. Nie dokonano żadnych zmian.

– Gdy przekazywaliśmy składowisko dla R-XXI, to było ono wypełnione w 20 procentach. Uważałem, że skoro przekazaliśmy składowisko wypełnione tylko w części, to R-XXI powinno przeprowadzić rekultywację w 80 proc., a jak nie, to gminy Nowogard i Golczewo powinny się dołożyć i powinny być prowadzone rozmowy. My sami nie możemy zostać później z tym problemem. Mój wniosek nie został uwzględniony w umowie. Teraz już trzeci raz przedłużaliśmy umowę dla R-XXI, żeby gminy Golczewo i Nowogard mogły tu przywozić odpady. Prezes zawsze tłumaczył się tym, że nie mają takich możliwości. Umowa więc przedłużana jest bez nanoszenia zmian – powiedział radny gminy Resko Zbigniew Pałubiak.

Wszystkie gminy powiatu łobeskiego, prócz Łobza, są w R-XXI. Gospodarka odpadami ma być oparta na budowie składowiska odpadów w Słajsinie pod Nowogardem – obsługującego całe R-XXI. Jak historia pokazuje, to składowisko miało powstać już 10 lat temu. Póki co, wniosek złożony jest w Warszawie w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska. We wniosku ma być naniesiona poprawka dotycząca kompostowni. Tak więc prace nad budową nowego składowiska są zaledwie w zarodku. Równocześnie odkąd do gminy Resko trafiają śmieci z innych gmin, składowisko w Komorowie bardzo szybko wypełnia się. Pytanie, gdzie będzie Resko wozic swoje odpady, gdy przyjdzie zamknąć składowisko w Komorowie, a Słajsin nadal będzie w powiatach?

Decyzja radnych reskich jest o



tyle dziwna, że w każdej chwili mogą odstąpić od umowy. Nikt im nie każe przedłużać niekorzystnych dla gminy zobowiązań. Bo właściwie co gmina Resko z tego ma? 500 tys. zł rocznie w budżecie i słowną deklarację prezesa o pomocy w przyszłości. Radny gminy Resko Zbigniew Pałubiak widzi w tym ogromne niebezpieczeństwo dla swojej gminy.

– Ze strony pana prezesa były cały czas deklaracje, że R-XXI zdobędzie później środki zewnętrzne i tę rekultywację przeprowadzi. Jednak w żadnym wypadku nie wyrażał zgody na to, aby dokonać aneksu w umowie, że tak się stanie.

Obawiam się tego, że R-XXI nie dołoży się w przyszłości do rekultywacji tego składowiska. Aby pozyskać jakieś środki zewnętrzne na inwestycję, trzeba mieć wkład własny. A dzisiaj R-XXI nie ma nawet na wkład własny, aby wziąć kredyt w wysokości 16 milionów zł na budowę składowiska w Słajsinie – powiedział.

Właśnie brak środków na wkład własny był powodem wizyty prezesa Związku R-XXI na sesji w Resku. Wówczas przedstawił zgromadzonym radnym miejskim projekty uchwał, które miały być podjęte podczas walnego zgromadzenia Związku, de facto w tym samym dniu, co sesja w Resku. Nie stało się tak tylko dlatego, że frekwencja na walnym była zbyt mała. Prezes pokazał dwa projekty uchwał, oba wiążące się z podwyżkami. Tak oto rajcy dowiedzieli się, że od przyszłego roku za możliwość wwiezienia tony odpadów na składowisko, znajdujące się w ich gminie, trzeba będzie zapłacić nie jak do tej pory 60 zł, a 85 zł, natomiast opłata od jednego mieszkańca wzrośnie z 1 zł do 3 zł. Opłaty te nie mają nic wspólnego z kosztami obsługi składowiska. Po prostu Związek potrzebuje zabezpieczenia spłaty kredytu, jaki zostanie wzięty na budowę składowiska.

Problem dodatkowo polega na tym, że wprawdzie w Związku jest 28 gmin, jednak tylko 16 z nich bę-

bat?

dzie ponosiło ten koszt. Pozostałe 12 gmin, które są w Związku, mają własne składowiska, albo wywożą je poza granice swoich gmin, jednak nie w ramach R-XXI. Oznacza to, że 25 zł, które jest przeznaczone na spłatę kredytu, ponosi tylko 16 gmin, a 12 nie.

Problem polega jednak na tym, że pieniądze za przyjęcie jednej tony odpadów na składowisko nie wpływają na konto gminy Resko, a do R-XXI. Gmina Resko za pozostawienie odpadów na składowisku w Komorowie płaci tyle samo co Nowogard i Golczewo. Różnica polega na tym, że gdy przyjdzie do rekultywacji, Resko pozostanie z problemem samo. Za odpady do gminy Resko wpływa rocznie 500 tys. zł, jest to ułamek części tego, co otrzymuje R-XXI i jest to zbyt mało, jeśli gminie przyjdzie wykonać rekultywację.

- Myślę, że gmina Resko powinna dążyć do tego, by zmienić umowę. Musi być w ostateczności zapis, że R-XXI zobowiązuje się do przeprowadzenia rekultywacji. Już rok temu proponowałem, abyśmy nie wyrazili zgody na przedłużanie umowy. Wówczas prezes powiedział, że będą wozić gdzie indziej, wymienił Kraśnik w gminie Węgorzyno. Większością głosów rada zdecydowała, że przedłużamy umowę. Jednak tak, jak jest dzisiaj, nie może być. Niepokoi mnie ta sytuacja. Dodatkowo stanowisko urzędu jest takie, że koszt rekultywacji składowiska wypełnionego w całości jest mniejszy niż wypełnionego w 20 proc. Nie chce mi się w to wierzyć, ale tak podają. Taką informację przekazano dla radnych. Nie zgadzam się z tym. Tam było kilka kwater i jeśli kwatera nie jest wypełniona, to koszt jej rekultywacji byłby na pewno dużo niższy.

Jeśli dzisiaj R-XXI nie ma nawet środków na zabezpieczenie wkładu własnego, to skąd później znajdą się pieniądze na to, żeby wyłożyć choćby na wkład własny na rekultywację? Przyjmijmy, że teraz są trzy składowiska R-XXI. Tylko koszt rekultywacji składowiska w Komorowie wynosi około 3,5 miliona zł, a jeszcze są dwa pozostałe. Skąd Związek weźmie na to pieniądze?

Niebezpieczeństwo jest jeszcze takie, że nawet gdyby R-XXI chciał dołożyć się w przyszłości do rekultywacji, to musi być zgoda wszystkich członków R-XXI. Czyli zgoda

28 gmin. Zgoda taka musi zapaść uchwałą walnego zgromadzenia. Jaki biznes w tym będą miały pozostałe gminy? To będzie nasz problem. I jeśli dzisiaj tej sprawy nie załatwimy, to uważam, że później tym bardziej nie – dodał radny.

Inna rzecz, że obecnie dużo gmin skorzystało ze środków unijnych na różne inwestycje typu: kanalizacje, wodociągi, termomodernizację itd., równocześnie znacznie zadłużając się. Tym bardziej więc wątpliwym jest, aby zgodziły się dodatkowo sfinansować rekultywację w obcej gminie. Póki składowisko w Komorowie jest w miarę puste, samorządowcy mają możliwość negocjacji. Jak widać, nie za bardzo chcą z tego korzystać, tym bardziej, że jak zauważa radny Z. Pałubiak, gmina mogła szukać odpadów od gmin, które zapłaciłyby bezpośrednio do reskiej kasy. To pozwoliłoby gminie odłożyć pieniądze na rekultywację, bądź nie zadłużać się w tak znacznym stopniu, jak obecnie.

Zadziwiająca jest też wysokość opłat za przyjęcie odpadów na składowisko. Dla porównania Łobez wozi odpady do Rymania. Za przyjęcie 1 tony na składowisko płaci 50 zł, a od przyszłego roku w związku z podwyżką – 51 zł za tonę. Natomiast mieszkańcy Reska płacą 60 zł za złożenie jednej tony na własnym składowisku, które oddali R-XXI, a od przyszłego roku najprawdopodobniej będą płacić 85 zł.

Podsumowując - jeśli chodzi o pobieranie pieniędzy za wwożenie śmieci na składowisko w Komorowie, to należy ono do Związku R-XXI, ale jeśli chodzi o rekultywację i ponoszenie jej kosztów – to do gminy Resko. Przyznać trzeba, że doskonała umowa, o ile nie dotyczy mieszkańców gminy Resko. Może okazać się już za dwa lata, że samorząd reski obudzi się z ręką w nocniku. Tym boleśnieszka będzie to pobudka, gdy kasa gminy będzie pusta. Już dziś gmina ma 16 milionów zadłużenia (łącznie z kredytem za gimnazjum). Jest to kwota graniczna zadłużania się gminy. Oznacza to, że w przyszłości gmina będzie miała ogromny problem z pozyskaniem kredytu, a bez niego o rekultywacji nie może być mowy. Pozostanie góra śmieci, płacenie kar i płac, że kolejnemu samorządowi nie przyszło do głowy, by zabezpieczyć gminę przed takim patem. MM

ANR sprzedaje pałac w Mieszewie



W wrześniu w „Rzeczpospolitej” ukazało się ogłoszenie Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w Szczecinie, o zamiarze sprzedaży pałacu w Mieszewie wraz z ziemią. To majątek po byłym PGR Mieszewo. W skład oferowanej nieruchomości wchodzi m.in. grunty orne, pastwiska oraz budynki, w tym pałac, magazyny, hale,

obory i budynki gospodarcze. To wszystko położone jest na prawie 408 hektarach. Cena za całość wynosi 6.331.500 zł, w tym wartość zespołu pałacowo-parkowego oszacowano na 389 tys. zł. Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji w ANR OT w Szczecinie lub Jednostce Gospodarczej Zasobu w Nowogardzie. (r)

Uratował budynki i... zapłacił karę

(SIELSKO). Z mapy tej miejscowości miały zniknąć dwa budynki. Za to, że tak się nie stało, Roman Wróblewski otrzymał karę. Dziś w tych budynkach mieszkają ludzie.

Był rok 1962, gdy przewodniczący Gromadzkiej Rady Roman Wróblewski obecnie zamieszkały w Runowie Pomorskim w gm. Węgorzyno, otrzymał nakaz rozebrania budynków w Sielsku. Równocześnie otrzymał pieniądze na zakwaterowanie dwóch młodych nauczycielek, które miały tam przyjechać.

- Dom, który miałem rozebrać, stał naprzeciw kościoła. Wtedy był

w stanie ruiny. Postanowiłem zrobić po swojemu i budynek po byłej mleczarni wyremontowałem. Na górze umieściłem nauczycielki, na dole - wyremontowałem pomieszczenia na szkołę. Później uczyły się tam również dzieci z Mielna. Z kolei mały domek, który miał zostać rozebrany - również pozostał. Za to otrzymałem już w czasach „Solidarności” karę ze starostwa w wysokości 1.600 zł - wspomina R. Wróblewski.

Karę zapłacił, ale dzięki niemu do dziś budynki stoją, a w nich mieszkają ludzie. MM

Zaproszenie do Turnieju Piłki Siatkowej

MKS OLIMP ŁOBEZ zaprasza do udziału w Turnieju Piłki Siatkowej Mężczyzn o Puchar Burmistrza Łobza, który odbędzie się dnia **6 listopada 2010 r. o godzinie 10.00 (sobota)**, w **Łobzie, w hali widowiskowej przy ulicy Orzeszkowej 7**. Wpisowe do turnieju 50 zł, ograniczona liczba zespołów. Zgłoszenia do turnieju w telefoniczne pod numer 512 466 241 oraz w dniu zawodów.

Ze sportowym pozdrowieniem Prezes MKS OLIMP Marcin Ćwikła

„Iskra” wyróżniona w Pyrzycach

Grupa dziewcząt ze Szkoły Tańca Towarzyskiego „Iskra” wzięła udział 16 października br. w III Turnieju Tańca Towarzyskiego i Nowoczesnego o Puchar Baszty Pyrzyckiej w Pyrzycach.

Grupa w składzie: Aleksandra Krzęćko, Patrycja Jareńko, Karolina Rodak, Kinga Moroz, Aleksandra Gęsikiewicz, Małgorzata Zielińska, Agnieszka Olejnik i Gabriela Piskorz zaprezentowała przygotowany przez instruktora tańca Katarzynę Radomską układ tańców standardowych pod tytułem „Wodewil”. W całym turnieju wzięły udział 34 zespoły taneczne, a w grupie wiekowej, w której tańczyła „Iska” - 15 zespołów.

Pani Katarzyna Radomska otrzymała wyróżnienie jako instruktorka tańca. Wyróżnienie otrzymała także prowadzona przez nią grupa taneczna. (o)



HAPPENING PRZECIWKO KARZE ŚMIERCI W LO RESKO

**STOP
EGZEKUCJOM**



Członkowie i sympatycy Szkolnej Grupy 74 Amnesty International, we wtorek 12 października, zorganizowali happening w związku z obchodami Dnia Przeciwko Karze Śmierci.

W ubiegłym roku, na całym świecie wykonano co najmniej 714 egzekucji w 18 państwach - nie licząc Chin, które nie ujawniają danych. Sposoby wykonania kary śmierci obejmują powieszenie, rozstrzelanie, ścięcie, ukamienowanie, porażenie prądem i wstrzyknięcie trucizny.

Kara śmierci jest okrutna i poniżająca, jest afrontem wobec godności ludzkiej. Bardzo często dochodzi do wykonywania wyroku śmierci na osobach, których wina nie została udowodniona ponad wszelką wątpliwość. Coraz mniej państw decyduje się na wykonanie wyroków śmierci, świat coraz głośniej

mówi NIE temu wstydliwemu dla całej ludzkości zjawisku.

Amnesty International jest przeciwna karze śmierci we wszystkich przypadkach, bez wyjątków ze względu na: rodzaj popełnionego przestępstwa, cechy przestępcy i metodę, jaką państwo zabija więźnia.

Szkolna Grupa 74 Amnesty International w ramach Dnia Przeciwko Karze Śmierci zbierała podpisy pod petycją przeciwko wykonaniu wyroku śmierci na Troyu Davisie – Amerykaninie, którego proces sądowy pozostawia wiele do życzenia pod względem rzetelności. W petycji przyłączają się do prośby o ulaskawienie skazanego, ponieważ jest zbyt wiele wątpliwości, czy Troy Davis jest rzeczywiście winien.

Uczniowie naszej szkoły w symboliczny sposób okazali swój protest wobec kary śmierci. Mamy nadzieję, że ten happening pokazujący skazanych na karę śmierci przez powieszenie, stanie się dla nas wszystkim okazją do refleksji i zastanowienia nad wartością ludzkiego życia.

*Opiekun Szkolnej Grupy 74 AI
Agata Popielarz*



Dzień Nauczyciela w łobeskiej „dwójce”

W Święto Edukacji Narodowej, 14 października, w naszej społeczności w Szkole Podstawowej nr 2 w Łobzie, odbyła się uroczysta akademia.

Do zgromadzonych nauczycieli, pracowników administracji, uczniów i przybyłych rodziców,

przemawiali: dyrektor Szkoły pani Jolanta Babyszko i zaproszony gość, zastępca burmistrza Łobza, pan Ireneusz Kabat.

Z ich ust, dla wszystkich pracowników oświaty, popłynęły serdeczne życzenia i wyrazy uznania za codzienny trud pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Gościnnie z ważnymi i radosnymi informacjami wystąpił także emerytowany nauczyciel, pan Tadeusz Sikora, obecnie sprawujący



opiekę nad drużyną piłkarską „młodzików”. Miło było usłyszeć, że Drużyna Szkoły Podstawowej nr 2 w Łobzie, w rozgrywkach ogólnopolskich, zajęła wysokie, trzecie miejsce, i że za najlepszego bramkarza uznano naszego ucznia z klasy VIa, Mateusza Wątrobę

Gdy do tych radosnych wiadomości dołączymy i tę, o awansie

biegaczy do eliminacji wojewódzkich, to jest się z czego cieszyć.

Po pierwszej części akademii, w jej drugiej odsłonie, uczniowie pod kierunkiem swoich wychowawców, wystąpili z programem artystycznym. Recytowane wiersze, układy taneczne i piosenki w ich wykonaniu, były wspaniałym prezentem z racji tej uroczystości. JG

Przyjęci do grona gimnazjalistów

(WĘGORZYNO) 8 września gimnazjaliści rocznik 2010 stali się pełnoprawnymi uczniami Gimnazjum w Węgorzynie. Po uroczystym ślubowaniu fakt ten przypieczętowano dotknięciem ołówka i przypięciem tarcz szkolnych.

Pasowani pierwszoklasiści z dumą schodzili ze sceny w towarzystwie licznie przybyłych na uroczystość rodziców. Nie tylko rodzice dopisali... Nowych gimnazjalistów witali w szkole wiceburmistrz pani Zofia Makarek i ksiądz proboszcz Karol Wójciak. Towarzyszyli najmłodszym uczniom wychowawcy ze szkoły podstawowej.

Serdeczne powitanie zgotowali pierwszoklasistom starsi koledzy. Uświadomili im wagę składanej przysięgi, przypomnieli o obowiązkach



uczniowskich. Nie zapomnieli też o niespodziance – miłym upominku. Wręczyli kolegom kodeks postępowania gimnazjalisty. Nowi uczniowie w zamian za prezent zadedykowali przybyłym gościom występ artystyczny. W poetyckiej formie opowiedzieli o swoich pierwszych wrażeniach z pobytu w gimnazjum. Piękne słowa o szkole jako wspólnocie tworzącej małą rodzinę wzbogacili rytmicznymi

piosenkami. Najbardziej wpadały w ucho słowa piosenki: „A wszystko to, bo szkołę kocham...”

Po wspaniałym powitaniu i słodkim poczęstunku ufundowanym przez rodziców nowo pasowani gimnazjaliści różnym krokiem ruszyli do sal. Następnego dnia zaczną wypełniać pierwsze zobowiązanie z kodeksu ucznia: N jak nauka... Miejmy nadzieję, że systematycznie i pilnie! (o)

Co się stało z naszą klasą?

„Co się stało z naszą klasą,
pyta Adam w Tel-Awiiwie.
Ciężko sprostać naszym czasom,
ciężko w ogóle żyć uczciwie” ...

tak śpiewał wielki bard okresu
Solidarności Jacek Kaczmarski.

Spotkaliśmy się już po raz dziesiąty

My, absolwenci Liceum Ogólnokształcącego w Łobzie z roku 1964, 1965, 1966 z radością odbieraliśmy nasze świadectwa dojrzałości około 45 lat temu.

Potem chętnie uczestniczyliśmy w oficjalnych zjazdach szkolnych, odbywanych cyklicznie co pięć lat w murach „starej budy”. Po latach wszyscy klasowi koledzy stają się bardziej bliscy i drodzy sercu. Chyba właśnie to uczucie sprawiło, że zjeżdżamy się na spotkania rocznikowe systematycznie, a w tym roku odbył się nasz jubileuszowy

X Koleżeński Zjazd Klasowy

Na miejsce spotkania w dniach wrześniowych wybrano nadmorskie Sarbinowo. Było jak zwykle wesoło, gwarno, wspomnieniowo, a nawet plotkarsko. Program pobytu, przygotowany przez gospodarzy Zjazdu, kol. Ryszarda Kamińskiego i kol. Marię Wesołowską-Korput (mieszkańcy Koszalina), obejmował 3 dniowy rekonesans, w tym wieczór wspomnień i uzupełnianie kroniki, całonocny dancing, grillowanie, śpiewy biesiadne z gitarą, udział we mszy św. w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, spacery plażą morską.

Był czas na długie rozmowy. Mówiliśmy o sobie, o tym, co osiągnęliśmy, zdobyliśmy, czego nauczyliśmy się przez te lata po rozstaniu ze szkołą. Każdy z nas dzielił się swoimi sprawami, niektórzy otwar-



Uczestnicy Zjazdu w Sarbinowie.

Od lewej, Koleżanki: Mariola Jarych-Szczupak, Irena Pilicka-Krusińska, Maria Wesołowska-Korput, Alina Żółtaszek-Gęsikiewicz, Bogumiła Rajtar-Bogdanowicz, Bronisława Łyczkowska-Musielska, Iwona Wagner-Kusek, Janina Szymkowiak-Lulek, Alicja Kamińska-Bednarek, Maria Lewandowska-Bednarek, Irena Prabucka-Czurak, Feliksa Ryszkiewicz-Grabian, Helena Styczyńska-Szwemmer.

Od lewej, Koledzy: Grzegorz Post, Jarosław Tarnowski, Stanisław Wolniak, Tadeusz Jurczyk, Tadeusz Nabożniak, Emilian Molenda, Ryszard Kamiński, Zdzisław Bogdanowicz, Krzysztof Czarski, Bolesław Kukuła.

cie przedstawiali bolesne, życiowe niepowodzenia, śmierć czy choroby bliskich. Czujemy się związani z tą bliskością, radośnie zdumieni własną szczerością. Nie myśląc o zajmowanych pozycjach społecznych i wyuczonych zawodach, widzimy w sobie jedynie przyjaźń i koleżeństwo klasowe sprzed lat.

Nie zapomnieliśmy o nieobecnych, którzy już na zawsze opuścili nasze wspólne towarzystwo. Brakowało nam przedwcześnie zmar-

łych Koleżanek i Kolegów klasowych – Ireny, Maryli, Honoraty, Jadzi, Wiesi, Krystyny, Leokadii, Tadzka, Czeška. Byliśmy wstrząśnięci także tegorocznym tragicznym odejściem Jurka. We wspomnieniach pozostała nam postać wychowawczyni klasy maturalnej z roku 1965, ś.p. Pani Danuty Kiszurno i dyrektora Szkoły ś.p. Pana Bronisława Poletka. No cóż, takie jest życie ...

To dobrze, że idea tych klasowych

spotkań przetrwała 10 lat. I przetrwa dłużej, gdyż podjęliśmy decyzję, że póki sił i życia starczy tę tradycję będziemy podtrzymywać. A co w przyszłym roku? Czekają nas w czerwcu uroczyste obchody 65-tej rocznicy powstania Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjum w Łobzie. Będzie to następna okazja do liczniejszego spotkania po latach absolwentów łobeskiej szkoły średniej.

Kolega klasowy
Zdzisław Bogdanowicz.

Idealne miejsce
na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130
www.centrum-wesela.pl

Gorzelnia Rolnicza
Niezychowo (Wielkopolska)
**kupuje żyto,
pszenżyto i pszenicę**
(może być porośnięte)

tel. 67-287-63-11,
501 386 929, 502 349 320.

NIERUCHOMOŚCI
91 39 74 342; 600 265 547
www.atut-dom.pl

Łobez Kołdrąb działki
usługowo-przemysłowe
plan zagospodarowania
min. pow. 2000 mkw
25 zł za 1mkw

NIERUCHOMOŚCI
91 39 74 342; 600 265 547
www.atut-dom.pl

Łobez okolice ulicy
Spokojnej działki
pod budownictwo
jednorodzinne
49 zł za 1mkw

DRUKARNIA WYBORCZA 504 042 532

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział I w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

INNE**Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Zgubiła legitymację PZEiR, zaświadczenie o przejazdach. Nr leg. 060192, data wydania 21.11.2006, D. Bednarczyk

Wypożyczalnia sprzętu budowlanego i ogrodowego oferuje: zagęszczarki, młoty, mieszadła, elektroniczne bruzdownice, kosiarki, kosy spalinowe, glebogryzarki itp. Tel. 512997714.

Wózek 3 częściowy firmy Tako sprzedam. Cena: 300 zł. Tel. 501 894 828.

Stare polskie radio Pionier U2 (działające) dla kolekcjonera sprzedam. Zdjęcia na życzenie. Tel. 501 894 828.

Używany kontuar z płyty meblowej oraz profili i kątowników do punktu kasowego sprzedam. Tel. 501 894 828

Masz sposób na deszczowe wieczory? Ja mam. Przyjdź w każdy czwartek w godz. 18 - 21, Łobez ul. Murarska 9a i zagraj w grę Cashflow!. www.lcfe.pl

Otwarto sklep prozdrowotny **TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu.** Tel. 91 3974273.

Powiat gryficki

Sprzedam piec produkcji PLESZEW 50 KW na miał, węgiel, drewno, z regulatorem temperatury i wentylator mikro procesowy, używany jeden sezon grzewczy, zakupiony w 2009 roku z. Cena 3.900 zł. Tel. 503 043 309, 512 013 970 Gryfice.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

PRACA**Powiat drawski**

Przyjmę dziecko pod opiekę (Złocieniec), Tel. 501786654

NIERUCHOMOŚCI**Powiat łobeski**

Wynajmę lokal na działalność handlowo-usługową o pow. 100 mkw. w centrum Łobza. Tel. 608 335 881

Sprzedam działkę budowlaną 820 mkw. wraz z rozpoczętą w 2009 r. budową domu jednorodzinnego na ulicy Mieszka I w Łobzie. Więcej informacji pod numerem telefonu 607 085 148.

Wynajmę sklep na osiedlu 40-Lecia w Węgorzynie. Tel. 91 397 1498

Sprzedam 1/4 części przytulnego domu po remoncie w Łobżanach, 3 km od Łobza, 97 mkw. Cena 195 tys. zł. Tel. 91 397 4342, 600 265 547, www.atut-dom.pl

Bełczna, sprzedam dom wolno stojący pow. całkowita 150 mkw., cena 198 tys. zł. Tel. 91 397 4342, 600 265 547, www.atut-dom.pl

Wysiedle, 7 km od Łobza, sprzedam budynek poniemiecki typu dworek, dwa osobne mieszkania po remoncie. Cena 320 tys. zł. Tel. 91 397 4342, 600 265 547, www.atut-dom.pl

Powiat świdwiński

Sprzedam pół domu w Świdwinie, pow. 110 mkw. na działce 1300 arów. Tel. 601 795 722 lub 665 846 162

NAUKA**Powiat łobeski**

Studentka filologii angielskiej po kilkuletnim pobycie w Anglii udzieli korepetycji na każdym poziomie. Tel. 795 674 466

Powiat drawski

Złocieniec. Korepetycje język polski, angielski. Przygotowanie do matury. Tanio. Tel. 663 563 778

MOTORYZACJA**Powiat łobeski**

Toyota Picnic, rok prod. 99, 2.0, benzyna + gaz. Tel. 501 894 828.

USŁUGI**Powiat łobeski**

WYKONUJEMY OGRODZENIA betonowe, metalowe, bramy, furtki, napędy. Jamex, Węgorzyna, ul. Południowa 1, tel. 913971951, 509288363.

Powiat gryficki

Videofilmowanie, fotografia. Tel. 505 747 377

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

Region

Dywanopranie. Tel. 604 373 143

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

ROLNICTWO**Powiat łobeski**

Sprzedam prosiaki. Tel. 504 209 551, 91 395 1994

Kupujemy

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

Ogłoszenie drobne kosztuje 1 zł za linijkę w kuponie.

MIESZKANIA**Powiat łobeski**

Poszukuję kawalerki do wynajęcia w Łobzie lub okolicy. Tel. 505 753 369.

Sprzedam mieszkanie w Radowie M., 53,6 mkw. 2 pokoje. Tel. 913978730.

Wynajmę lokal na działalność handlowo-usługową o pow. 100 mkw. w centrum Łobza. Tel. 608 335 881.

Sprzedam lub wynajmę 37 mkw. mieszkanie + szopka + piwnica w Łobzie. Tel. 91 397 6453.

Łobez ul. Kilińskiego. Mieszkanie w kamienicy dwurodzinnej, I piętro 68 mkw., ogródek garaż. Cena 198 tys. zł. Tel. 91 397 4342, 600 265 547, www.atut-dom.pl

Przytoń wieś nad jeziorem, sprzedam mieszkanie 101 mkw., dwupokojowe, cena 180 tys. zł. Tel. 91 397 4342, 600 265 547, www.atut-dom.pl

Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe w Łobzie na os. Orzeszkowej. Cena 185 tys. zł. Tel. 91 397 5637. Tel. 91 3975088.

Sprzedam mieszkanie własnościowe bez czynszowe do remontu w Poradzu 65,20 mkw., dwa pokoje, kuchnia, łazienka, spiżarka, ponadto piwnica po pow. 33,07 mkw., ogród i pomieszczenie gospodarcze. Cena 75 tys. zł do negocjacji, kontakt 505 533 306 po godz. 18.00.

Resko, Sprzedam mieszkanie 85 kmw., działka 838 mkw., 3 pokoje, cena 145.000 zł. Tel. 888 169 572.

Sprzedam mieszkanie o pow. 37 mkw. 2 pok. z aneksem kuchennym po kapitalnym remoncie Cena 125 tys. zł. Tel. 509 420 077. Ul. Ogrodowa

Powiat gryficki

Wynajmę mieszkanie 2 pokojowe w centrum Gryfic kompletnie umeblowane, tel. 503 045 960.

**PLAKATY
WIZYTÓWKI**

- PROJEKTY - WYKONANIE -

TANIO

Łobez,
ul. Słowackiego 6
tel. 504 042 532

IV LIGA



Można też wygrać z faworytem!

Zwycięstwo Sarmaty w Drawsku

Sarmata Dobra podtrzymał pasę spotkań bez porażki w ligowych meczach z Drawą Drawsko Pomorskie (w ub. sezonie 3:2 w Dobrej i 2:2 w Drawsku). Co więcej, w ostatniej potyczce po dramatycznym meczu pokonał swojego rywala, jednego z głównych pretendentów do awansu do III ligi, na jego stadionie 3:2.

Obie drużyny nastawiły się na otwartą ofensywną grę i już w pierwszej połowie udało im się stworzyć po kilka w miarę dogodnych sytuacji strzeleckich. Niestety, jak w przypadku poprzednich meczów Sarmaty zawodziła skuteczność przy ich wykorzystaniu. Wcześniej uczyniła to Drawa i po solowej akcji Mateusza Jureczko w 18' oraz zdobyciu gola w 40' przez Piotra Węglowskiego (wykończył zespołową akcję zawodników Drawy), gospodarze wyszli na prowadzenie.

Prowadząc 2:0 gospodarze uśpieni sukcesem zapomnieli o fakcie, że mecz trwa pełne 90 minut. Odwrotnie niż w zespole Sarmaty, która od tego momentu zaczęła grać mocniej pressingiem, naciskając

zawodników Drawy już w ich strefie obronnej i de facto uniemożliwiając im rozpoczęcie skutecznej akcji ofensywnej. Mimo utraty bramek cały zespół zagrał bardzo poprawnie w defensywie, a o tej poprawności niech świadczy fakt, że napastnicy Drawy w całym meczu wpadli co najmniej kilkanaście razy w pułapki „ofsajdowe” zastawione przez obronę Sarmaty, skutecznie dyrygowaną przez doświadczonego Jarosława Jaszczuka.

W 45' Wojciech Kliś strzelił dla Sarmaty kontaktowego gola, który wyzwolił w zawodnikach Sarmaty jeszcze większą determinację w dążeniu do odniesienia zwycięstwa. I chociaż w drugiej połowie obie drużyny stwarzały sobie dogodne sytuacje bramkowe, to większą przewagę osiągnęli piłkarze Sarmaty i przez całą drugą połowę wydawało się, mimo niekorzystnego wyniku, że są bliżej końcowego sukcesu. Najbliższy wyrównania był w 81' Piotr Grochulski, gdy piłka po jego strzale z rzutu wolnego trafiła w spojenie bramki Drawy i wyszła w pole. Wcześniej szansę na podwyższenie

wyniku dla Drawy miał Rafał Komar (b. zawodnik m.in. Pogoni Szczecin), jednak piłka po jego strzale, po odbiciu się od poprzeczki została złapana przez bramkarza Sarmaty Marcina Kamińskiego.

Minuty upływały i gdy wydawało się, że wynik już do końca nie ulegnie zmianie, nastąpił show Radosława Cytowicza. W 86' zawodnik ten wykończył zespołową akcję zawodników Sarmaty i strzałem z ok. 5 m pokonał bramkarza Drawy i wyrównał stan meczu na 2:2, a dwie minuty później wygrał pojedynek z trzema obrońcami Drawy i precyzyjnym uderzeniem z ok 15 m zapewnił Sarmacie zwycięstwo 3:2. W sumie ze względu na większe zaangażowanie i determinację do osiągnięcia końcowego sukcesu, zasłużone zwycięstwo Sarmaty i cały zespół zasłużył na wyróżnienie.

I chociaż malkontenci jak zwykle będą wybrzydzać na poziom rozegranego meczu (takie głosy słyshałem na trybunie), to uważam, że sam mecz ze względu na zmienność akcji, swoją dramaturgię, strzelone bramki (które są solą futbolu), był

bardzo ciekawym widowiskiem. I chyba o to chodzi!?

Drawa Drawsko Pomorskie – Sarmata Dobra 2:3 (2:1)

Strzelcy bramek:

dla Drawy: Mateusz Jureczko (18') i Piotr Węglowski (40'),
dla Sarmaty: Radosław Cytowicz 2 (86' i 88'), Wojciech Kliś (45').

Składy:

Drawa: Dawid Jakus, Marek Hermanowicz, Robert Gronowski, Andrzej Pedrycz, Tomasz Dudka, Mateusz Jureczko (86' Dawid Ptaszyński), Piotr Węglowski, Piotr Kibitewski, Łukasz Steciak, Rafał Komar, Artur Kapeliński (69' Piotr Dutkiewicz),

Sarmata: Marcin Kamiński, Kamil Pacelt, Jarosław Jaszczuk, Maciej Garliński, Wojciech Kliś (83' Mateusz Dzierbicki), Emilian Kamiński, Piotr Grochulski, Wojciech Dorsz, Damian Padziński, Wojciech Guźniczak, Radosław Cytowicz (90' Zdzisław Szwańder).

Sędzia główny: Kamil Kędzierski, sędziowie asystenci: Paweł Filip, Paweł Bauza. *estan*

POWIATOWY TURNIEJ KOSZYKÓWKI DZIEWCZĄT

PUCHAR DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ ZOSTAŁ W RADOWIE MAŁYM

W Zespole Szkół w Radowie Małym 15 października odbył się turniej koszykówki dziewcząt.

Cel turnieju to popularyzacja koszykówki, wymiana trenerskich doświadczeń oraz sprawdzenie formy gospodarzy turnieju - drużyny z Radowa Małego.

W zawodach wzięły udział reprezentacje:

1. Gimnazjum Łobez
2. LO Łobez
3. Gimnazjum Resko
4. Gimnazjum Radowo Małe

Zwycięzcami turnieju zostały dziewczęta z Radowa Małego, drugie miejsce zajęło LO Łobez, trzecie miejsce Gimnazjum Resko, czwarte Gimnazjum Łobez.

Skład zwycięskiej drużyny:

1. BRZEZIŃSKA ALEKSANDRA
2. PRZYGOCKA ALEKSANDRA
3. LORENT IZABELA
4. WAWRZYŃIAK ANNA
5. KOMOSA SANDRA
6. ZAŁÓG ANNA
7. SUSZEK EMILIA
8. MISIEJUK ANNA
9. PANCERZ ANNA
10. KWIATKOWSKA MALWINA

Trener i organizator zawodów MIROSLAW BUDZYŃSKI.

Dziewczęta w sezonie 2010/11 uczestniczą w rozgrywkach Międzywojewódzkiej Ligi Koszykówki kadetek.

W dniach 22, 23, 24 października dziewczęta rocznika 1999 i 2000 wezmą udział w **Ogólnopolskiej Gali Koszykówki Dziewcząt o Puchar Starosty Kołobrzeskiego.**

Zawodniczki i trener Mirosław Budzyński liczą, iż kibice będą trzymać za młodą drużynę kciuki. (o)



Licealiści rywalizują na bieżni

Szkolna Liga Lekkoatletyczna – pod taką nazwą odbyły się zawody rangi powiatowej z udziałem dwóch szkół ponadgimnazjalnych, Zespołu Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie i Zespołu Szkół w Resku. Młodzież rywalizowała w konkurencjach biegowych, sztafetach, skoku w dal i pchnięciu kulą.

Wyniki drużynowe Szkolnej Ligi Lekkoatletycznej w klasyfikacji dziewcząt:

- I. **Zespół Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie** 1026 pkt.
nauczyciele wf: Ewa Łukasik i Bożena Kordyl
- II. **Zespół Szkół w Resku** 670 pkt.
nauczyciel wf: Justyna Grankowska.

Wyniki drużynowe w klasyfikacji chłopców:

- I. **Zespół Szkół im. T. Kościuszki w Łobzie** 878 pkt.
nauczyciele wf: Marcin Ćwikła i Mariusz Włodarz
- II. **Zespół Szkół w Resku** 691 pkt.
nauczyciel wf: Justyna Grankowska.

Najlepsze wyniki indywidualnie osiągnęli następujący juniorzy, dziewczęta:

- Beata Jurczenko** (ZS Łobez) w biegu na 100 m - czas 13,5 s (135 pkt.)
Justyna Romej (ZS Łobez) w biegu na 400 m - czas 64,0 s (125 pkt.)
Aneta Gromek (ZS Resko) w skoku w dal - 4,51 m (114 pkt.)
Sandra Bogdańska (ZS Resko) w pchnięciu kulą - 6,98 m (114 pkt.)
Katarzyna Matys (ZS Łobez) w pchnięciu kulą - 6,43 m (108 pkt.)

chłopcy:

- Robert Bogdański** (ZS Łobez) w pchnięciu kulą - 10,88 m (122 pkt.)
Paweł Pyczak (ZS Łobez) w biegu na 100 m - czas 12,5 s (105 pkt.)
Bartłomiej Sygnowski (ZS Łobez) w biegu na 100 m - czas 12,5 (105 pkt.)
Lukasz Graczyk (ZS Resko) w pchnięciu kulą - 9,40 m (104 pkt.)
Paweł Honke (ZS Łobez) w biegu na 100 m - czas 12,65 s (100 pkt.).

Zdzisław B.

IV liga

GRANIE W PLANIE

12 kolejka 23.10 (sobota): Sarmata Dobra – Astra Ustronie Morskie, Victoria Przeclaw – Piast Chociwel, Darzbór Szczecinek – Drawa Drawsko Pom., Lech Czaplunek – Ina Goleniów, Odra Chojna – Leśnik Rossa Manowo, Kluczewia Stargard – Gryf Kamień Pom., Vineta Wolin – Wybrzeże Rewalskie Rewal, Bałtyk Koszalin – Hutnik Szczecin.

Klasa Okręgowa

12 kolejka 23.10 (sobota): 14.00 Korona Stuchowo – Sparta Węgorzyno, 15.00 Światowid Łobez – GOK Ehrle Dobra Szcz., 16.00 Kasta Szczecin – Wicher Brojce, Jeziorak Szczecin – Flota II Świnoujście, GKS Mierzyn – Ina Ińsko, 24.10 (niedziela) 14.00 Dąbrovia Stara Dąbrowa – Promień Mosty, 14.00 Rega II Trzebiatów – Orzeł Łoźnica, 15.00 Chemik II Police – Błękitni Stargard.

Klasa A gr. 1

10 kolejka 23.10 (sobota): Jantar Dziwnów – Pionier Żarnowo, Pomorzanie Przybiernów – Bizon Cerkwica, 13.30 Fala Międzyzdroje – Mewa Resko, 24.10 (niedziela) 14.00 Sowińska Sowno – Błękitni Trzygłów, 14.00 Bałtyk Gostyń – Bałtyk Międzywodzie, 14.30 Orzeł Prusinowo – Iskra Golczewo.

Klasa A gr. 2

10 kolejka 23.10 (sobota): 14.00 Radowia Radowo Małe – Orzeł Pęczino, 15.00 Olimpia Nowogard – Pomorzanie Krapiel, Dąb Dębice – Zorza Tychowo, Unia Stargard – Vitkowiec Witkowo, WODR Barzkowice – Orzeł Grzędzice, 24.10 (niedziela) 15.00 Rolpol Rossow Chlebowo – Zenit Koszewo.

Klasa B gr. 1

9 kolejka 23.10 13:30 Gardominka Polonia II Mechowo – Zryw Kretlewo, 15.00 Komarex Komarowo – Znicz Wysoka Kamieńska, 15.00 Zalew Stepnica – Huragan Wierchosław, 24.10 (niedziela) 11.00 Prawobrzeże Świnoujście – Jastrząb Łosońnica, 15.00 OKS Goleniów – Zieloni Wyszobór.

Klasa B gr. 2

9 kolejka 23.10 (sobota); Światowid II Łobez – Orkan Dalewo, Orkan II Suchań – Kluczewia II Stargard, Znicz Sulibórz – Ogniwo Dzwonowo, 24.10 (niedziela) 14.30 Saturn Szadzko – Derby Ulikowo.

Wyniki i tabele

IV liga

11 kolejka: Drawa Drawsko Pom. – Sarmata Dobra 2:3; Vineta Wolin – Victoria Przeclaw 3:2; Wybrzeże Rewalskie – Kluczewia Stargard 1:2; Gryf Kamień Pom. – Odra Chojna 3:0; Astra Ustronie Morskie – Bałtyk Koszalin 7:3; Leśnik Rossa Manowo – Lech Czaplunek 1:2; Hutnik Szczecin – Piast Chociwel 0:3; Ina Goleniów – Darzbór Szczecinek 5:1.

- Gryf Kamień Pom. 24 37:22
- Ina Goleniów 21 25:15
- Bałtyk Koszalin 20 26:16
- Drawa Drawsko Pom. 19 25:11
- Astra Ustronie 19 27:24
- Hutnik Szczecin 18 23:16
- Sarmata Dobra 18 17:16**
- Vineta Wolin 17 20:17
- Leśnik Rossa Manowo 17 20:18
- Lech Czaplunek 15 19:18
- Odra Chojna 14 16:22
- Kluczewia Stargard 13 17:21
- Victoria Przeclaw 9 12:18
- Piast Chociwel 9 13:21
- Darzbór Szczecinek 7 16:33
- Wybrzeże Rewalskie 3 10:35

Klasa Okręgowa

11 kolejka: Promień Mosty – Światowid Łobez 1:2; Chemik II Police – Jeziorak Szczecin 1:0, Wicher Brojce – Dąbrovia Stara Dąbrowa 3:0, GOK Ehrle Dobra Szcz. – Flota II Świnoujście 4:2, Orzeł Łoźnica – GKS Mierzyn 3:2, Ina Ińsko – Korona Stuchowo 4:0, Sparta Węgorzyno – Kasta Szczecin 3:0, Błękitni II Stargard – Rega II Trzebiatów 3:1.

- GOK Dobra Szcz. 26 30:11
- Światowid Łobez 26 29:13**
- Błękitni II Stargard 25 32:19
- Jeziorak Szczecin 23 25:10
- Chemik II Police 17 17:13
- Orzeł Łoźnica 17 15:15
- Ina Ińsko 16 21:14
- Wicher Brojce 14 28:27
- Sparta Węgorzyno 14 19:20**
- Rega II Trzebiatów 14 17:16
- Flota II Świnoujście 11 13:27
- GKS Mierzyn 11 11:17
- Kasta Szczecin 10 18:21
- Promień Mosty 10 13:23
- Korona Stuchowo 9 9:25
- Dąbrovia St. Dąbrowa 3 4:30

Klasa A gr. 1

9 kolejka: Mewa Resko – Jantar Dziwnów 2:0, Bałtyk Gostyń – Sowińska Sowno 1:0, Bałtyk Międzywodzie – Pomorzanie Przybiernów 0:2, Bizon Cerkwica – Orzeł Prusinowo 5:0, Pionier Żarnowo – Błękitni Trzygłów 4:7, Iskra Golczewo – Fala Międzyzdroje 1:1.

- Pomorzanie Przyb. 21 25:10
- Iskra Golczewo 20 24:5

- Mewa Resko 19 25:12**
- Fala Międzyzdroje 14 19:9
- Sowińska Sowno 13 10:16
- Jantar Dziwnów 13 19:17
- Bałtyk Międzywodzie 12 15:15
- Bizon Cerkwica 11 16:14
- Orzeł Prusinowo 9 14:31
- Bałtyk Gostyń 8 8:21
- Błękitni Trzygłów 6 16:27
- Pionier Żarnowo 6 20:34

Klasa A gr. 2

9 kolejka: WODR Barzkowice – Dąb Dębice 0:1, Pomorzanie Krapiel – Unia Stargard 1:0, Vitkowiec Witkowo – Rolpol Rossow Chlebowo 0:3, Orzeł Grzędzice – Radowia Radowo Małe 1:2, Orzeł Pęczino – Olimpia Nowogard 3:3, Zenit Koszewo – Zorza Tychowo 2:3.

- Orzeł Pęczino 25 28:10
- Radowia Radowo M. 21 24:5**
- Olimpia Nowogard 19 28:15
- Zorza Tychowo 16 23:18
- WODR Barzkowice 16 24:19
- Rolpol Chlebowo 14 12:7
- Dąb Dębice 11 14:21
- Vitkowiec Witkowo 9 13:21
- Pomorzanie Krapiel 8 16:23
- Orzeł Grzędzice 5 11:25
- Zenit Koszewo 4 9:23
- Unia Stargard 3 10:25

Klasa B gr. 1

8 kolejka: Jastrząb Łosońnica – Komarex Komarowo 1:2, Zalew Stepnica – Zryw Kretlewo 0:0, Zieloni Wyszobór – Gardominka Polonia II Mechowo 3:0, Huragan Wierchosław – Prawobrzeże Świnoujście 4:1, Znicz Wysoka Kamieńska – OKS Goleniów 3:1.

- Znicz Wysoka Kam. 20 28:10
- OKS Goleniów 19 21:8
- Komarex Komarowo 17 18:11
- Jastrząb Łosońnica 15 21:14**
- Prawobrzeże Ś. 14 26:19
- Zalew Stepnica 7 11:14
- Gardominka Mechowo 5 12:23
- Zryw Kretlewo 5 11:21
- Huragan Wierchosław 5 19:27
- Zieloni Wyszobór 4 10:30

Klasa B gr. 2

8 kolejka: Piast Kolin – Saturn Szadzko 2:5, Orkan Dalewo – Orkan II Suchań 3:2, Derby Ulikowo – Znicz Sulibórz 3:3, Ogniwo Dzwonowo – Światowid II Łobez 4:4.

- Orkan Dalewo 18 21:11
- Saturn Szadzko 16 21:11
- Kluczewia II Stargard 15 30:20
- Orkan II Suchań 11 12:8
- Derby Ulikowo 11 14:10
- Znicz Sulibórz 8 12:15
- Ogniwo Dzwonowo 7 13:17
- Światowid II Łobez 5 15:25**
- Piast Kolin 0 6:27



POCZĄTEK MIĘDZYWOJEWÓDZKIEJ LIGI KOSZYKÓWKI KADETEK

W sobotę 9 października w Słupsku odbyły się pierwsze mecze międzywojewódzkiej ligi koszykówki kadetek (woj. pomorskie i zachodniopomorskie).

Liga rozgrywana jest turniejowo, w trakcie jednego wyjazdu drużyna rozgrywa dwa mecze. W sobotę dziewczęta z Radowa Małego rozegrały mecz z gospodarzami „Salosem” Słupsk i drużyną z Sopotu.

Pierwszy mecz, po bardzo wyczerpującej walce, dziewczęta przegrały 73:67. Trzeba podkreślić, iż w obecnym sezonie drużyna kadetek z Radowa występuje w bardzo zmienionym składzie i z równie ambitnymi zawodniczkami, jak w ubiegłym sezonie.

Ambicje i umiejętności zaprezentowały w drugim meczu z Sopotem, który wygrały 57:38. Mimo wysokiej porażki zawodniczki z Sopotu stawiały silny opór Rado-



wiankom. W pierwszej i drugiej kwarcie mecz był bardzo wyrównany, dopiero po przerwie dziewczęta z Radowa kosz po koszu odskakiwały przeciwniczkom dzięki bardzo dobrej grze na tablicy naszej najwyższej zawodniczki Oli Przygóckiej. Na uznanie zasługuje gra całej drużyny, zwłaszcza w obronie i umiejętnym rozegranie.

SKŁAD DRUŻYNY KADETEK

1. ANNA MISIEJUK kpt.
2. ANNA PANCERZ

3. ANNA WAWRZYNIAK
4. EMILIA SUSZEK
5. SARA KOMOSA
6. ANNA ZAŁÓG
7. IZABELA LORENT
8. OLA BRZEZIŃSKA
9. OLA PRYGOCKA
10. MALWINA KWIATKOWSKA

W zawodach uczestniczyły również juniorki UKS Radowo Małe. Rozegrały dwa mecze z juniorkami z Salosu i Sopotem. Pierwsze mecze ze starszymi zawodniczkami wypadły bardzo dobrze, co wróży cie-

kawą rywalizację w przyszłym roku w tej kategorii rozgrywek w koszykówce kobiet w naszym powiecie.

SKŁAD DRUŻYNY JUNIOREK

1. AGNIESZKA SIRA
2. DOROTA KUSYK
3. MONIKA BUDZYŃSKA
4. NATALIA ŻAŁOBOWSKA
5. AGNIESZKA LEWANDOWSKA
6. DOMINIKA STRZELCZYK
7. ANNA TCHURZ

Trenerem i opiekunem drużyny jest Mirosław Budzyński. (o)

Z ŻYCIA SĄSIADÓW - POWIAT DRAWSKI

Gmina Ostrowice na skraju bankructwa

O tym, że sytuacja finansowa gminy Ostrowice, leżącej w powiecie drawskim, jest zła, mówiło się już od ładnych paru lat. Nigdy jeszcze poziom zadłużenia gminy nie był tak wysoki jak w roku obecnym.

W raporcie Regionalnej Izby Obrachunkowej ze Szczecina z maja 2010 roku przeczytać możemy: „W analizowanym okresie systematycznie wzrasta zadłużenie Gminy, które na koniec roku 2009 osiągnęło 11.697.643,- co stanowi 154,17% wykonanych dochodów. Kwota wyliczonego zadłużenia zawiera dług i pozostałe zobowiązania, które nie są zaliczane do długu. Gmina od roku 2006 osiąga ujemny wynik operacyjny, a więc realizacja zadań bieżących wymaga ciągłego zadłużania się.

Gmina nie posiada możliwości wygosparowania środków finansowych umożliwiających jej wyjście z obecnego zadłużenia, tempo wzrostu wydatków bieżących wyprzedza tempo wzrostu dochodów bieżących.

Bogusław Staszewski, członek Kolegium RIO w Szczecinie wytłuszczył słowa „nie posiada finansowych racji bytu”. „Główne przyczyny znaczącego wzrostu zadłużenia i wystąpienia potencjalnych zagrożeń dotyczących realizacji zadań gminy jest jej sytuacja ekonomiczna wynikająca z położenia i jej charakteru. Gmina Ostrowice **nie posiada finansowych racji bytu, realizacja zadań własnych Gminy wymaga ciągłego zadłużania się poprzez korzystanie z bardzo drogich instrumentów finansowych – tzw. umowy restrukturyzacyjnej ze Spółką Magellan**”.

RIO po wnikliwej analizie dokumentów, w raporcie napisała również: „Na skutek tych ustaleń Prezes Regionalnej Izby Obrachunkowej złożył zawiadomienie do Naczelnika



RIO: „Gmina Ostrowice nie posiada finansowych racji bytu”

ka Urzędu Skarbowego w Drawsku Pom. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa skarbowego oraz zawiadomienie do Prokuratora Rejonowego w Drawsku Pom. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Przeprowadzona kontrola dorazna zaciąganych zobowiązań, wykazała, iż Gmina wykazuje obciążający ją dług publiczny formalnie mieszczący się w limitach określonych przepisami art. 169 i art. 170 ustawy o finansach publicznych, jednakże oprócz reglamentowanych zobowiązań o charakterze kredytowym Gmina posiada inne wieloletnie zobowiązania finansowe, wskutek czego łączna kwota zobo-

wiązań ogółem przekracza wielkość dochodów wykonanych”. – czytamy w raporcie. Czy to oznacza, że gmina Ostrowice wkrótce przestanie istnieć? Gmina jako instytucja nie może ogłosić upadłości, czy bankructwa. Może natomiast zostać przyłączona do innej gminy, która z pomocą państwa spłaci jej zadłużenie. Trudno jednak znaleźć w powiecie gminę, która nie boryka się z własnymi problemami finansowymi. Jaki więc będzie los Ostrowic? Tego na razie nie wie nikt.

MB Foto: DSI (Tygodnik Pojezierza Drawskiego wydawany przez Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska w Łobzie)



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Dzielnicy odzyskali skradziony telefon

Do policjantów z Dobrej zgłosiła się mieszkanka jednej ze wsi doberbskich i powiadomiła o kradzieży telefonu komórkowego z jej mieszkania. Dzielnicy wykonujący czynności w tej sprawie przesłuchali syna pokrzywdzonej kobiety, który powiedział, że widział dzień wcześniej, jak nieznajomy mężczyzna wchodzi do ich domu pod pretekstem pożyczania reklamówki. Dopiero później skojarzyli fakt kradzieży telefonu z tym mężczyzną. Chłopak podał dokładny rysopis tego pana. Mundurowi na podstawie podanego rysopisu wytypowali od razu sprawcę kradzieży. Był to Andrzej Ś., mieszkaniec gminy Nowogard. W jego mieszkaniu policjanci odnaleźli skradziony wcześniej telefon. Sprawca przyznał się do tej kradzieży i zgodził się na ukaranie grzywną wysokości 550 zł.

Kradną paliwa

Na terenie powiatu łobeskiego policjanci odnotowali ostatnio kilka zdarzeń dotyczących kradzieży paliwa z samochodów dostawczych. Zjawisko to ma zapewne szerszy zasięg nie tylko w województwie zachodniopomorskim. Jest to przestępstwo, które daje możliwość szybkiego zarobku, a jak wiadomo ceny paliwa stale wzrastają.

Policjanci apelują do właścicieli takich pojazdów o właściwe zabezpieczenie swoich samochodów, parkowanie w miejscach widocznych, oświetlonych.

Jakiegokolwiek informacje na temat tych zdarzeń, osób mogących mieć z nimi związek – prosimy o przekazanie do Komendy Powiatowej Policji w Łobzie tel. dyżurny jednostki: 997, 112, 91 56 15 511, oficer prasowy: 91-56-15-524.

Kolizje w Resku

W dniu 15 października br. o godz. 19.10 w Resku na ulicy Boh. Warszawy kierująca samochodem marki Ford Eskort nie zachowała należytej ostrożności podczas manewru cofania i uderzyła w zaparkowane Audi należące do mieszkańca Żelmowa.

Druga kolizja miała miejsce dzień później w tym samym miejscu. Mirosław G. kierujący samochodem marki Opel Vectra wykonując także manewr cofania uderzył w zaparkowany tam samochód marki KIA Magnetis.

Uciekli z ośrodka – włamali się do firmy

Policjanci z Dobrej zatrzymali

dwóch 17-latków, którzy włamali się do firmy na terenie Reska.

Wczoraj w nocy policjanci z Dobrej otrzymali zgłoszenie od stróża pilnującego obiekt firmy w Resku, że słyszał jak ktoś wybija szybę i dostaje się do środka obiektu. Policjanci natychmiast pojechali na miejsce zdarzenia. Dzielnicy zabrali ze sobą psa służbowego.

Na miejscu policjanci zobaczyli wybitą szybę w jednym z pomieszczeń. W środku mundurowi zatrzymali dwóch 17-letnich chłopców, którzy - jak się później okazało - uciekli rano z Ośrodka Wychowawczego.

Podczas rozpytania nieletni wyjaśnili, że chcieli jedynie przespać się w tym budynku. Mieli bowiem dalszy plan; chcieli dostać się do Poznania, skąd pochodzi jeden z uciekinierów.

Chłopcy, którzy ukończyli już 17 lat, usłyszeli zarzut usiłowania włamania, za który grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Nieletni zostali po wykonanych czynnościach odebrani przez wychowawców z placówki.

Wspólne działania służb przyniosły efekty

Policjanci z Łobza przeprowadzili wspólne działania pod nazwą Narkotyki razem z funkcjonariuszami Straży Granicznej w Goleniowie i mundurowymi z Urzędu Celnego w Świnoujściu.

Działania, do których policjanci zaprosili przedstawicieli innych służb mundurowych objęły swoim zasięgiem głównie gminę Resko. Łącznie w tym przedsięwzięciu wzięło udział 11 funkcjonariuszy. Działania powyższe przyniosły wymierne efekty.

W Resku mundurowi zatrzymali na gorącym uczynku sprawcę kradzieży mienia. Zbigniew L. skradł panele podłogowe i piankę o łącznej masie 20 metrów kwadratowych na szkodę jednej z firm z terenu Reska. Sprawca usłyszał zarzut dotyczący popełnionej kradzieży.

W toku dalszych czynności związanych z działaniami tych służb funkcjonariusze ujawnili w jednym z gospodarstw na terenie gminy Resko 9 litrów wyrobu spirytusowego bez oznaczeń akcyzowych. Postępowanie w tej sprawie prowadzić będzie Urząd Celny w Świnoujściu w oparciu o czyn związany z nielegalnym obrotem wyrobami akcyzowymi.

W innym z gospodarstw mundurowi podczas przeszukania ujawnili aż 45 litrów spirytusu bez urzędowych znaków akcyzy oraz prawie 2.000 kg. sprasowanego tytoniu przygotowanego do obrotu. Właściciel tego gospodarstwa usłyszał zarzut związany z nielegalnym obrotem wyrobami akcyzowymi i spowodowanie uszczuplenia podatku w kwocie 500.000 zł. (kp)

Strażnik czy pieniądze na sprzątanie?

(ŁOBEZ). Pod obrady komisji połączonych ponownie powróciła kwestia zatrudnienia trzeciego strażnika miejskiego. Sołtysi są jednak za tym, aby zamiast tego, przeznaczyć pieniądze na konkretne działania z zakresu utrzymania porządku.

Dyskusję na temat zatrudnienia trzeciego strażnika na terenie gminy Łobez rozpoczął podczas komisji połączonych radny Lech Urbański.

– Przed komisją sprawdziłem, jak wygląda kwestia strażników w okolicznych gminach. W Węgorzynie jest jeden strażnik, w Świdwinie trzech strażników, w Drawsku – sześciu. Nie jestem za tym, aby nie było, ale nasz budżet jest bardzo obciążony, niby mówi się o 50 tysiącach, ale z kursami z innymi wymogami, to podejrzewam, że będzie około 80 tys. zł. Nie mamy na oczyszczenie wsi, czy nawet pracowników, jak wyglądają nasze gminne drogi? Uważam że te pieniądze powinny być przeznaczone nie na wydatki administracyjne, ale tam, gdzie trzeba pracować. Byłbym za tym, aby te pieniądze były na to, co trzeba: do posprzątania do zieleńców. Teraz, gdy liście leżą, nie ma kto robić, bo już skończyły się prace na wsiach. Dzisiaj mój syn sprząta, jeździ moim prywatnym



ciągnikiem, bo nie ma komu sprzątać – powiedział.

Wiceburmistrz Ireneusz Kabat zwrócił z kolei uwagę na to, że urzędnicy nie mają uprawnień do kontrolowania np. niekontrolowanych przyłączy, a te kwestie wciąż powracają pod obrady. Sprostował też, że koszt zatrudnienia strażnika wynosi 35 tys. zł, a drogie szkolenie jest jednorazowe.

– Na wiosnę angażujemy środki sołeckie, z których też macie pieniądze na estetyzację wsi. - dodał.

Ta uwaga sprawiła, że głos zabrał sołtys Bonina Waldemar Zakrzewski.

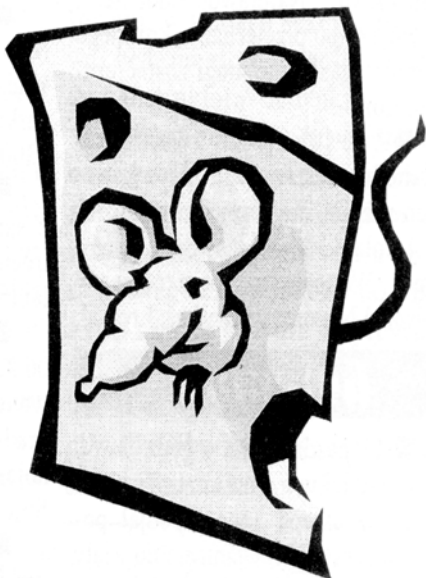
– Dziękujemy za to, co dosta-

jemy na wioski, ale w stosunku do tego, co dostajemy, to jeszcze raz tyle trudu i pracy dajemy od siebie. Niech pan zobaczy czy w mieście ludzie sprzątają. Jeszcze nie widziałem, aby ludzie w mieście zeszli się z jakiegoś bloku albo ulicy i posprzątali, a my to robimy. Niech pan zobaczy czy odśnieżają, a my to robimy. Jesteśmy wdzięczni, ale my od siebie dajemy bardzo dużo – powiedział sołtys Bonina.

Co racja, to racja. Uwaga sołtysów jest chyba godna rozpatrzenia i zastanowienia się czy pieniądze przeznaczyć na pomoc w sprzątanu, czy na karanie za to, że posprzątane nie jest. MM

Krzyżówka nr 42

KILKA GMIN SZKA NA JEDNO OKO		OZDOBNE ODRZEWIA		ODMIANA CZERWIENI		ORZE- SZKOWA		GEŚ		WALEŚA, ŁAZIK
						KUZYNKĄ ŁOSOSIA				26
CZEM- PION	6	BOHATER- KA SZUKI "LAS" STERTA		16		8		SSAK W CĘTKI	24	ZIÓŁKO
				20	5	TRAFIA NA KAMIEŃ STALAGMIT				
WÓDZ KOZACKIEJ OSADY			2				NAZWA OHIN W XII W. KRAJ Z LOME		22	
		10		21	GRECKA BOGINI MĄDROŚCI					18
SZAL DO OZDOBY	WOLNO- MULAR- STWO		IZOLATKA		W AMERYCE PŁD.-CHŁOP DZIERŻAWCA			23		1
KĄPIE- LISKO POD DACHEM		BOŻNICA PROBLEM			3					
	15	25			LEKKI METAL LA.19		19		11	
PADLINO- ZERCA SSAK MORSKI										
			9							
CIASTKO Z PIANĄ		INTRATA		12						
		14	17							
OBRZĘD GŁOS MYSZY										
		7								
WIECZNI ZIELONY KRZEW Z GWINEI				4						



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - do-
kończenie mądrości ludowej.

DOBRE IMIĘ SIĘ ZACHOWUJE...

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 40 brzmiało:

Gmina pomorska to czytelnicy.

Nagrodę wylosowała pani Zofia Janicka z Łobza.

Gratulujemy.

CHRZEST ADAMA



Foto-Klif. Edward Lipa
Resko

**Studio Foto-Klif Fotografowanie-Wideofilmowanie
Edward Lipa- Resko-Dom Kultury.
Tel.0508285242.**

Chrzest Filipka



**Foto-Video "Krzyś" s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184
www.fotopyrczak.pl**